Ewangelia Mateusza

Rozdział 1

**1**. Zwój narodzenia Jezusa Pomazańca syna Dawida syna Abrahama **2**. Abraham zrodził Izaaka Izaak zaś zrodził Jakuba Jakub zaś zrodził Judasza i braci jego **3**. Judasz zaś zrodził Faresa i Zarę z Tamar Fares zaś zrodził Esroma Esrom zaś zrodził Arama **4**. Aram zaś zrodził Aminadaba Aminadab zaś zrodził Naassona Naasson zaś zrodził Salmona **5**. Salmon zaś zrodził Booza z Rachab Booz zaś zrodził Obeda z Rut Obed zaś zrodził Jessego **6**. Jesse zaś zrodził Dawida króla Dawid zaś król zrodził Salomona z (tej, co) Uriasza **7**. Salomon zaś zrodził Roboama Roboam zaś zrodził Abiasza Abiasz zaś zrodził Asę **8**. Asa zaś zrodził Jozafata Jozafat zaś zrodził Jorama Joram zaś zrodził Ozjasza **9**. Ozjasz zaś zrodził Joatama Joatam zaś zrodził Achaza Achaz zaś zrodził Ezechiasza **10**. Ezechiasz zaś zrodził Manassesa Manasses zaś zrodził Amona Amon zaś zrodził Jozjasza **11**. Jozjasz zaś zrodził Jechoniasza i braci jego za przesiedlenia (do) Babilonu **12**. za zaś przesiedlenia (do) Babilonu Jechoniasz zrodził Salatiela Salatiel zaś zrodził Zorobabela **13**. Zorobabel zaś zrodził Abiuda Abiud zaś zrodził Eliakima Eliakim zaś zrodził Azora **14**. Azor zaś zrodził Sadoka Sadok zaś zrodził Achima Achim zaś zrodził Eliuda **15**. Eliud zaś zrodził Eleazara Eleazar zaś zrodził Mattana Mattan zaś zrodził Jakuba **16**. Jakub zaś zrodził Józefa męża Marii z której został zrodzony Jezus który jest nazywany Pomazaniec **17**. Wszystkich więc pokoleń od Abrahama aż do Dawida pokoleń czternaście i od Dawida aż do przesiedlenia (do) Babilonu pokoleń czternaście i od przesiedlenia (do) Babilonu aż do Pomazańca pokoleń czternaście **18**. zaś Jezusa Pomazańca narodzenie takie było zostawszy zaręczona bowiem matka jego Maria Józefowi zanim niż zejść się im została znaleziona w łonie mającą z Ducha Świętego **19**. Józef zaś mąż jej sprawiedliwy będąc i nie chcąc jej wystawić na pokaz chciał potajemnie opuścić ją **20**. Te zaś on rozważywszy oto zwiastun Pana we śnie został ukazany mu mówiąc Józefie synu Dawida nie bałbyś się przyjąć Mariam żony twojej (co) bowiem w niej które zostało zrodzone z Ducha jest Świętego **21**. Urodzi zaś syna i nazwiesz imieniem Go Jezus On bowiem zbawi lud jego z grzechów ich **22**. To zaś całe stało się aby zostałoby wypełnione co zostało powiedziane przez Pana przez proroka mówiącego **23**. Oto dziewica w łonie będzie mieć i urodzi syna i nazwą imię Jego Emmanuel co jest które jest tłumaczone z nami Bóg **24**. Gdy został obudzony zaś Józef ze snu uczynił jak polecił mu zwiastun Pana i przyjął żonę jego **25**. I nie poznał jej aż do kiedy urodziła syna jej pierworodnego i nazwał imię jego Jezus

Rozdział 2

**1**. zaś Jezus który został zrodzony w Betlejem (w) Judei w dniach Heroda króla oto magowie ze wschodów przybyli do Jerozolimy **2**. mówiąc gdzie jest który został zrodzony Król Judejczyków zobaczyliśmy bowiem Jego gwiazdę na wschodzie i przyszliśmy oddać cześć Mu **3**. Usłyszawszy zaś Herod król został poruszony i cała Jerozolima z nim **4**. I zebrawszy wszystkich arcykapłanów i znawców Pisma ludu wypytywał się od nich gdzie Pomazaniec jest rodzony **5**. zaś powiedzieli mu w Betlejem (w) Judei tak bowiem jest napisane przez proroka **6**. I ty Betlejem ziemio Judy wcale nie najmniejsze jesteś wśród namiestników Judy z ciebie bowiem wyjdzie przewodzący który będzie pasł lud mój Izrael **7**. Wtedy Herod potajemnie wezwawszy magów dokładnie się dowiedział u nich (o) czas ukazującej się gwiazdy **8**. i posławszy ich do Betlejem powiedział poszedłszy uważnie wypytajcie się o dzieciątko kiedy zaś znaleźlibyście oznajmijcie mi żeby i ja przyszedłszy mógłbym oddać cześć Mu **9**. zaś wysłuchawszy króla poszli i oto gwiazda którą zobaczyli na wschodzie wyprzedziła ich aż przyszedłszy stanęła powyżej gdzie było dzieciątko **10**. Zobaczywszy zaś gwiazdę uradowali się radością wielką bardzo **11**. i przyszedłszy do domu zobaczyli dzieciątko z Marią matką Jego i upadłszy oddali cześć Mu i otworzywszy skarby ich przynieśli Mu dary złoto i kadzidło i mirrę **12**. i zostawszy ostrzeżonymi we śnie nie zawrócić do Heroda przez inną drogę oddalili się do krainy ich **13**. Oddaliwszy się zaś oni oto zwiastun Pana ukazuje się we śnie Józefowi mówiąc zostawszy podniesionym weź dzieciątko i matkę Jego i uciekaj do Egiptu i bądź tam aż (kiedy)kolwiek powiedziałbym ci zamierza bowiem Herod szukać dzieciątko (żeby) zniszczyć je **14**. zaś zostawszy podniesionym wziął dzieciątko i matkę Jego nocą i oddalił się do Egiptu **15**. I był tam aż do śmierci Heroda aby zostałoby wypełnione które zostało powiedziane przez Pana przez proroka mówiącego z Egiptu wezwałem Syna mojego **16**. Wtedy Herod zobaczywszy że został wykpiony przez magów został rozgniewany bardzo i wysławszy zabił wszystkich chłopców w Betlejem i w całych granicach jego od dwuletnich i poniżej według czasu którego dokładnie się dowiedział od magów **17**. Wtedy zostało wypełnione co zostało powiedziane przez Jeremiasza proroka mówiącego **18**. Głos w Rama został usłyszany lament i płacz i biadanie wielkie Rachel opłakując dzieci jej i nie chciała zostać pocieszoną gdyż nie są **19**. Gdy zmarł zaś Herod oto zwiastun Pana we śnie ukazuje się Józefowi w Egipcie **20**. Mówiąc zostawszy podniesionym weź dzieciątko i matkę Jego i idź do ziemi Izraela zmarli bowiem szukający życia dzieciątka **21**. zaś zostawszy podniesionym wziął dzieciątko i matkę Jego i przyszedł do ziemi Izraela **22**. Usłyszawszy zaś że Archelaus króluje nad Judeą zamiast Heroda ojca jego bał się tam wrócić zostawszy ostrzeżonym zaś we śnie oddalił się do części Galilei **23**. I przyszedłszy zamieszkał w mieście które jest nazywane Nazaret żeby zostałoby wypełnione co zostało powiedziane przez proroków że Nazarejczyk zostanie nazwany

Rozdział 3

**1**. W zaś dniach tych przybywa Jan Zanurzający głoszący na pustkowiu Judei **2**. i mówiący opamiętajcie się zbliżyło się bowiem Królestwo Niebios **3**. Ten bowiem jest (o) którym zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego głos wołającego na pustkowiu przygotujcie drogę Pana proste czyńcie ścieżki Jego **4**. Sam zaś Jan miał odzienie jego z włosów wielbłąda i pas skórzany wokół biodra jego zaś pożywienie jego było szarańcze i miód dziki **5**. Wtedy wychodziła do niego Jerozolima i cała Judea i cała okolica Jordanu **6**. i byli zanurzani w Jordanie przez niego wyznający grzechy ich **7**. Zobaczywszy zaś licznych faryzeuszów i saduceuszów przychodzących do zanurzenia jego powiedział im płody żmij kto pokazał wam (jako) uciec od mającego przyjść gniewu **8**. Uczyńcie więc owoce godne nawrócenia **9**. i nie uważalibyście mówić w sobie Ojca mamy Abrahama mówię bowiem wam że może Bóg z kamieni tych wzbudzić dzieci Abrahama **10**. Już zaś i siekiera do korzenia drzew jest przyłożona każde więc drzewo nie czyniące owocu dobrego jest odcinane i w ogień jest rzucane **11**. Ja wprawdzie zanurzam was w (w) wodzie ku nawróceniu (Ten) zaś za mną przychodzący mocniejszy ode mnie jest któremu nie jestem wart sandałów unieść On was zanurzy w Duchu Świętym i ogniu **12**. Którego wiejadło w ręku Jego i wyczyści klepisko Jego i zbierze pszenicę Jego do spichlerza zaś plewę spali ogniem nieugaszonym **13**. Wtedy przybywa Jezus z Galilei nad Jordanem do Jana (by) zostać zanurzonym przez niego **14**. zaś Jan powstrzymywał Go mówiąc ja potrzebę mam przez Ciebie zostać zanurzonym a Ty przychodzisz do mnie **15**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział do Niego pozwól teraz tak bowiem przystające jest nam wypełnić całą sprawiedliwość wtedy dopuszcza Go **16**. A zostawszy zanurzonym Jezus wyszedł zaraz z wody i oto zostały otworzone Mu niebiosa i zobaczył Ducha Boga schodzącego jakby gołębica i przychodzącego na Niego **17**. I oto głos z niebios mówiący Ten jest Syn mój umiłowany w którym miałem upodobanie

Rozdział 4

**1**. Wtedy Jezus został wyprowadzony na pustkowie przez Ducha (by) zostać doświadczonym przez oszczercę **2**. A skończywszy post dni czterdzieści i nocy czterdzieści później zgłodniał **3**. I podszedłszy (do) Niego (ten) poddający próbie powiedział jeśli Syn jesteś Boga powiedz aby kamienie te chleby stałyby się **4**. zaś odpowiedziawszy powiedział jest napisane nie na chlebie samym będzie żył człowiek ale na każdym przesłaniu wychodzącym przez usta Boga **5**. Wtedy bierze Go oszczerca do świętego miasta i stawia Go na szczycie świątyni **6**. i mówi Mu jeśli Syn jesteś Boga rzuć się w dół jest napisane bowiem że zwiastunom Jego przykaże o Tobie i na rękach podniosą Cię by czasem nie potknąłbyś o kamień stopy Twojej **7**. Powiedział mu Jezus znów jest napisane nie będziesz wystawiał na próbę Pana Boga twojego **8**. Znów bierze Go oszczerca na górę wysoką bardzo i ukazuje Mu wszystkie królestwa świata i chwałę ich **9**. i mówi Mu te wszystkie Ci dam jeśli upadłszy oddałbyś cześć mi **10**. Wtedy mówi mu Jezus odchodź szatanie jest napisane bowiem Panu Bogu twojemu będziesz oddawał cześć i Jemu samemu będziesz służył **11**. Wtedy opuszcza Go oszczerca i oto zwiastunowie podeszli i służyli Mu **12**. Usłyszawszy zaś Jezus że Jan został wydany oddalił się do Galilei **13**. I pozostawiwszy Nazaret przyszedłszy zamieszkał w Kapernaum nadmorskim w granicach Zabulona i Neftalego **14**. Aby zostałoby wypełnione co zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego **15**. Ziemia Zabulona i ziemia Neftalego droga morza za Jordanem Galilea pogan **16**. Lud siedzący w ciemności zobaczył światło wielkie i siedzącym w krainie i cieniu śmierci światło wzeszło im **17**. Od wtedy zaczął Jezus głosić i mówić opamiętajcie się zbliżyło się bowiem Królestwo Niebios **18**. Przechodząc zaś Jezus obok morza Galilei zobaczył dwóch braci Szymona który jest nazywany Piotrem i Andrzeja brata jego zarzucających sieć rybacką w morze byli bowiem rybacy **19**. I mówi im chodźcie za Mną a uczynię was rybakami ludzi **20**. zaś zaraz opuściwszy sieci rybackie podążyli za Nim **21**. A poszedłszy dalej stamtąd zobaczył innych dwóch braci Jakuba (tego) Zebedeusza i Jana brata jego w łodzi z Zebedeuszem ojcem ich naprawiających sieci rybackie ich i wezwał ich **22**. zaś zaraz opuściwszy łódź i ojca ich podążyli za Nim **23**. I obchodził całą Galileę Jezus nauczając w zgromadzeniach ich i głosząc dobrą nowinę Królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą słabość wśród ludu **24**. I poszedł słuch (o) Nim na całą Syrię i przynosili Mu wszystkich źle mających się różnymi chorobami i męczarniami którzy są objęci i którzy są opętani przez demony i lunatykujących i sparaliżowanych i uleczył ich **25**. I podążyły za Nim tłumy wielkie z Galilei i Dekapolu i Jerozolimy i Judei i zza Jordanu

Rozdział 5

**1**. Zobaczywszy zaś tłumy wszedł na górę i gdy usiadł On podeszli (do) Niego uczniowie Jego **2**. I otworzywszy usta Jego nauczał ich mówiąc **3**. Szczęśliwi ubodzy - duchem gdyż ich jest Królestwo Niebios **4**. Szczęśliwi którzy smucą się gdyż oni zostaną pocieszeni **5**. Szczęśliwi łagodni gdyż oni odziedziczą ziemię **6**. Szczęśliwi którzy są głodni i którzy pragną sprawiedliwości gdyż oni zostaną nasyceni **7**. Szczęśliwi miłosierni gdyż oni doznają litości **8**. Szczęśliwi czyści sercem gdyż oni Boga zobaczą **9**. Szczęśliwi pokój czyniący gdyż oni synowie Boga zostaną nazwani **10**. Szczęśliwi którzy są prześladowani ze względu na sprawiedliwość gdyż ich jest Królestwo Niebios **11**. Szczęśliwi jesteście kiedy znieważyliby was i prześladowaliby i mówiliby wszelką niegodziwą wypowiedź przeciw was kłamiący ze względu na Mnie **12**. Radujcie się i weselcie się że zapłata wasza wielka w niebiosach tak bowiem prześladowali proroków przed wami **13**. Wy jesteście sól ziemi jeśli zaś sól zostałaby pozbawiona smaku w czym zostanie posolona na nic jest silna już jeśli nie zostać wyrzuconą na zewnątrz i być deptaną przez ludzi **14**. Wy jesteście światło świata nie może miasto zostać ukryte na górze leżące **15**. Ani zapalają lampę i kładą ją pod korcem ale na świeczniku i świeci wszystkim w domu **16**. Tak niech zaświeci światło wasze przed ludźmi żeby zobaczyliby wasze dobre czyny i chwaliliby Ojca waszego w niebiosach **17**. Nie wnioskowalibyście że przyszedłem obalić Prawo lub proroków nie przyszedłem obalić ale wypełnić **18**. Amen bowiem mówię wam aż (kiedy)kolwiek przeminęłoby niebo i ziemia jota jedna lub jedna kreska nie przeminęłaby z Prawa aż (kiedy)kolwiek wszystkie stałoby się **19**. Który jeśli więc rozwiązałby jedno (z) przykazań tych najmniejszych i nauczałby tak ludzi najmniejszym zostanie nazwany w Królestwie Niebios który- zaś kolwiek uczyniłby i nauczałby ten wielki zostanie nazwany w Królestwie Niebios **20**. Mówię bowiem wam że jeśli nie obfitowałaby sprawiedliwość wasza bardziej (niż) znawców Pisma i faryzeuszów nie weszlibyście do Królestwa Niebios **21**. Usłyszeliście że zostało powiedziane dawnym nie będziesz mordować który- zaś kolwiek mordowałby winny będzie sądu **22**. Ja zaś mówię wam że każdy który jest zagniewany (na) brata jego bez powodu winny będzie sądu który- zaś kolwiek powiedziałby bratu jego Raka winny będzie sanhedrynowi który- zaś kolwiek powiedziałby głupcze winny będzie w Gehennę ognia **23**. Jeśli więc przynosiłbyś dar twój na ołtarzu i tam zostałoby ci przypomniane że brat twój ma coś przeciw tobie **24**. zostaw tam dar ofiarny twój przed ołtarzem i odchodź najpierw zostań pojednany (z) bratem twoim i wtedy przyszedłszy przynieś dar twój **25**. Bądź który jest życzliwy przeciwnikowi twojemu szybko dopóki kiedy jesteś w drodze z nim by czasem nie cię wydałby przeciwnik sędziemu i sędzia ciebie wydałby podwładnemu i do strażnicy zostaniesz rzucony **26**. Amen mówię ci nie wyszedłbyś stamtąd aż (kiedy)kolwiek oddałbyś ostatnie ćwierć asa **27**. Usłyszeliście że zostało powiedziane przodkom nie będziesz cudzołożyć **28**. Ja zaś mówię wam że każdy patrzący na kobietę ku pożądać jej już dokonał cudzołóstwa (z) nią w sercu jego **29**. Jeśli zaś oko twoje prawe gorszy cię wyrwij je i rzuć od ciebie jest korzystne bowiem tobie aby zginąłby jeden (z) członków twoich a nie całe ciało twoje zostałoby wrzucone do Gehenny **30**. I jeśli prawa twoja ręka gorszy cię odetnij ją i rzuć od ciebie jest korzystne bowiem tobie aby zginąłby jeden (z) członków twoich i nie całe ciało twoje zostałoby wrzucone w Gehennę **31**. Zostało powiedziane zaś że który- kolwiek oddaliłby żonę jego niech da jej rozwód **32**. Ja zaś mówię wam że który- kolwiek oddaliłby żonę jego poza sprawą nierządu czyni ją cudzołożyć i który jeśli która jest oddaloną poślubiłby cudzołoży **33**. Znów usłyszeliście że zostało powiedziane przodkom nie będziesz fałszywie przysięgał oddasz zaś Panu przysięgi twoje **34**. Ja zaś mówię wam nie przysięgać całkiem ani na niebo gdyż tron jest Boga **35**. Ani na ziemię gdyż podnóżek jest stóp Jego ani na Jerozolimę gdyż miasto jest wielkiego króla **36**. Ani na głowę twoją przysięgałbyś gdyż nie możesz jednego włosa białym lub czarnym uczynić **37**. niech jest zaś słowo wasze tak tak nie nie (co) zaś ponadto te od niegodziwego jest **38**. Usłyszeliście że zostało powiedziane oko za oko i ząb za ząb **39**. Ja zaś mówię wam nie przeciwstawić się niegodziwemu ale który cię będzie uderzał w prawy twój policzek zwróć (ku) niemu i inny **40**. A chcącemu (z) tobą zostać osądzonym i tunikę twoją wziąć zostaw mu i płaszcz **41**. I kto ciebie przymusi milę jedną odchodź z nim dwie **42**. Proszącemu ciebie daj i (od) chcącego od ciebie pożyczyć nie zostałbyś odwróconym **43**. Usłyszeliście że zostało powiedziane będziesz miłował bliźniego twojego i będziesz nienawidził wroga twojego **44**. Ja zaś mówię wam będziesz miłował wrogów waszych błogosławcie przeklinających was dobrze czyńcie nienawidzącym was i módlcie się za znieważających was i prześladujących was **45**. żeby stalibyście się synowie Ojca waszego w niebiosach gdyż słońce Jego wschód sprawia na niegodziwych i dobrych i pada deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych **46**. Jeśli bowiem umiłowalibyście miłujących was jaką zapłatę macie czyż nie i celnicy to czynią **47**. A jeśli pozdrawialibyście braci waszych jedynie co ponad czynicie czyż nie i celnicy tak czynią **48**. Będziecie więc wy dojrzałymi tak, jak Ojciec wasz w niebiosach doskonały jest

Rozdział 6

**1**. Wystrzegajcie się (by) jałmużny waszej nie czynić wobec ludzi w celu zostać widzianym (przez) nich jeśli zaś nie zapłaty nie macie od Ojca waszego w niebiosach **2**. Kiedy więc czyniłbyś jałmużnę nie zatrąbiłbyś przed tobą tak, jak obłudnicy czynią w zgromadzeniach i na ulicach żeby zostałaby oddana chwała przez ludzi amen mówię wam otrzymują zapłatę ich **3**. Ty zaś czyniąc jałmużnę nie niech poznaje lewa strona twoja co czyni prawa strona twoja **4**. żeby byłaby twoja jałmużna w ukryciu i Ojciec twój widzący w ukryciu On odda ci w jawności **5**. I kiedy modliłbyś się nie będziesz tak, jak obłudnicy gdyż lubią w zgromadzeniach i na rogach placów stojąc modlić się jak- kolwiek zostaliby ukazani ludziom amen mówię wam gdyż otrzymują zapłatę ich **6**. Ty zaś kiedy modliłbyś się wejdź do schowka twojego i zamknąwszy drzwi twoje pomódl się (do) Ojca twojego w ukryciu i Ojciec twój widzący w ukryciu odda tobie w jawności **7**. Modląc się zaś nie paplalibyście tak, jak poganie myślą bowiem że w wielomówstwie ich zostaną wysłuchani **8**. Nie więc zostalibyście przyrównanymi (do) nich wie bowiem Ojciec wasz co potrzebę macie zanim wy poprosić Go **9**. Tak więc módlcie się wy Ojcze nasz w niebiosach niech zostanie uświęcone imię Twoje **10**. niech przyjdzie Królestwo Twoje niech stanie się wola Twoja jak w niebie i na ziemi **11**. Chleb nasz powszedni daj nam dzisiaj **12**. i odpuść nam winy nasze jak i my odpuszczamy winowajcom naszych **13**. i nie wprowadziłbyś nas w próbę ale uratuj nas z niegodziwego gdyż Twoje jest Królestwo i moc i chwała na wieki amen **14**. Jeśli bowiem odpuścilibyście ludziom (od) upadków ich odpuści i wam Ojciec wasz niebiański **15**. Jeśli zaś nie odpuścilibyście ludziom upadki ich ani Ojciec wam odpuści upadki wasze **16**. Kiedy zaś pościlibyście nie stawajcie się tak, jak obłudnicy ponurzy zniekształcają bowiem oblicza ich żeby zostaliby ukazani ludziom poszczący amen mówię wam że otrzymują zapłatę ich **17**. Ty zaś poszcząc namaść twoją głowę i oblicze twoje umyj **18**. żeby nie zostałbyś ukazany ludziom poszczący ale Ojcu twojemu w ukryciu a Ojciec twój widzący w ukryciu odda tobie w jawności **19**. Nie gromadźcie wam skarbów na ziemi gdzie mól i rdza niszczy i gdzie złodzieje przekopują się i kradną **20**. Gromadźcie zaś wam skarby w niebie gdzie ani mól ani rdza niszczy i gdzie złodzieje nie przekopują się ani kradną **21**. Gdzie bowiem jest skarb wasz tam będzie i serce wasze **22**. Lampa ciała jest oko jeśli więc oko twoje proste byłoby całe ciało twoje świetliste będzie **23**. Jeśli zaś oko twoje niegodziwe byłoby całe ciało twoje ciemne będzie jeśli więc światło w tobie ciemność jest ciemność jak wielka **24**. Nikt może dwóm panom być niewolnikiem albo bowiem jednego znienawidzi a innego będzie miłował albo jednego będzie trzymać się a innego zlekceważy nie możecie Bogu być niewolnikami i mamonie **25**. Dla- tego mówię wam nie martwcie się (o) życie wasze co zjedlibyście i co wypilibyście ani (o) ciało wasze (w) co przyobleklibyście się czyż nie życie więcej jest (od) pożywienia i ciało (od) odzienia **26**. Przypatrzcie się ku ptakom nieba że nie sieją ani żną ani zbierają do spichlerzów a Ojciec wasz niebiański karmi je nie wy raczej przewyższacie ich **27**. Kto zaś z was martwiąc się może dodać do wzrostu jego łokieć jeden **28**. I o odzienie dlaczego martwcie się zwróćcie uwagę (na) lilie pola jak wzrastają nie trudzą się ani przędą **29**. Mówię zaś wam że ani Salomon w całej chwale jego okrył się jak jedna (z) tych **30**. Jeśli zaś trawę pola dzisiaj będącą i jutro w piec która jest rzuconą Bóg tak przyodziewa nie wiele bardziej was małej wiary **31**. Nie więc martwilibyście się mówiąc co zjedlibyśmy lub co wypilibyśmy lub (w) co okrylibyśmy się **32**. Wszystkich bowiem tych poganie poszukuje (poszukują) wie bowiem Ojciec wasz niebiański że potrzebujecie tych wszystkich **33**. Szukajcie zaś najpierw Królestwa Boga i sprawiedliwości jego a te wszystkie zostanie dodane wam **34**. Nie więc martwilibyście się na jutro bowiem jutro będzie się martwić (o) siebie wystarczające dniowi zło jego

Rozdział 7

**1**. Nie sądźcie aby nie zostalibyście osądzeni **2**. W jakim bowiem sądzie sądzicie zostaniecie osądzeni i w jakiej mierze mierzycie odmierzą proporcjonalnie wam **3**. Dlaczego zaś widzisz drzazgę w oku brata twojego zaś w twoim oku belki nie dostrzegasz **4**. Lub jak powiesz bratu twojemu pozwól wyrzuciłbym drzazgę z oka twojego a oto belka w oku twoim **5**. Obłudniku wyrzuć najpierw belkę z oka twojego a wtedy przejrzysz się (by) wyrzucić drzazgę z oka brata twojego **6**. Nie dalibyście świętego psom ani rzucilibyście pereł waszych przed świnie by czasem nie zdeptałyby ich wśród stóp ich i obróciwszy się rozszarpałyby was **7**. Proście a zostanie dane wam szukajcie a znajdziecie pukajcie a zostanie otworzone wam **8**. Każdy bowiem proszący otrzymuje a szukający znajduje a pukającemu zostanie otworzone **9**. Albo kto jest z was człowiek którego jeśli poprosiłby syn jego (o) chleb czy kamień poda mu **10**. I jeśli rybę poprosiłby nie węża poda mu **11**. Jeśli więc wy niegodziwi będąc wiecie (jak) dary dobre dawać dzieciom waszym ile więcej bardziej Ojciec wasz w niebiosach da dobre proszącym Go **12**. Wszystkie więc jak- kolwiek chcielibyście aby czyniliby wam ludzie tak i wy czyńcie im takie bowiem jest Prawo i prorocy **13**. Wejdźcie przez ciasną bramę gdyż szeroka brama i przestronna droga prowadząca w zgubę i liczni są wchodzący przez nią **14**. Gdyż ciasna brama i która jest ścieśniona droga prowadząca w życie i nieliczni są znajdujący ją **15**. Wystrzegajcie się zaś od fałszywych proroków którzy przychodzą do was w odzieniu owiec od wewnątrz zaś są wilki drapieżne **16**. Z owoców ich poznacie ich czy nie zbierają z cierni winne-grona lub z ostów fig **17**. Tak każde drzewo dobre owoce dobre czyni zaś zgniłe drzewo owoce niegodziwe czyni **18**. Nie może drzewo dobre owoców niegodziwych czynić ani drzewo zgniłe owoców dobrych czynić **19**. Każde drzewo nie czyniące owocu dobrego jest odcinane i w ogień jest rzucane **20**. Zatem prawdziwie z owoców ich poznacie ich **21**. Nie każdy mówiący mi Panie Panie wejdzie do Królestwa Niebios ale czyniący wolę Ojca mojego w niebiosach **22**. Liczni powiedzą Mi w ten dzień Panie Panie nie (w) Twoim imieniu prorokowaliśmy i (w) Twoim imieniu demony wyrzucaliśmy i (w) Twoim imieniu dzieła mocy liczne uczyniliśmy **23**. I wtedy wyznam im że nigdy poznałem was odstąpcie ode Mnie czyniący bezprawie **24**. Każdy więc który słucha moich słów tych i czyni je będzie podobny on mężowi rozumnemu który zbudował dom jego na skale **25**. I spadł deszcz i przyszły rzeki i powiały wiatry i napadły dom ten i nie upadł był ugruntowany bowiem na skale **26**. A każdy słuchający moich słów tych i nie czyniący ich zostanie upodobniony mężowi głupiemu który zbudował dom jego na piasku **27**. i spadł deszcz i przyszły rzeki i zawiały wiatry i uderzyły dom ten i upadł a był upadek jego wielki **28**. I stało się kiedy zakończył Jezus słowa te były zdumiewane tłumy na naukę Jego **29**. Był bowiem nauczający ich jak władzę mający a nie jak znawcy Pisma

Rozdział 8

**1**. Zszedłszy zaś On z góry podążyły za Nim tłumy wielkie **2**. I oto trędowaty przyszedłszy oddał cześć Mu mówiąc Panie jeśli chciałbyś możesz mnie oczyścić **3**. a wyciągnąwszy rękę dotknął go Jezus mówiąc chcę zostań oczyszczony i zaraz został oczyszczony jego trąd **4**. I mówi mu Jezus patrz nikomu powiedziałbyś ale odchodź siebie pokaż kapłanowi i przynieś dar który polecił Mojżesz na świadectwo im **5**. Wszedłszy zaś Jezus do Kapernaum podszedł (do) Niego setnik prosząc Go **6**. i mówiąc Panie chłopiec mój jest złożony w domu sparaliżowany strasznie który jest dręczony **7**. A mówi mu Jezus Ja przyszedłszy uleczę go **8**. A odpowiedziawszy setnik powiedział Panie nie jestem wart aby mi pod dach wszedłbyś ale jedynie powiedz słowo i zostanie uzdrowione chłopiec mój **9**. I bowiem ja człowiek jestem pod władzą mający pode mną samym żołnierzy i mówię (do) tego pójdź i idzie a innemu chodź a przychodzi i niewolnikowi mojemu uczyń to i czyni **10**. Usłyszawszy zaś Jezus zdziwił się i powiedział podążającym amen mówię wam ani w Izraelu tak wielką wiarę znalazłem **11**. Mówię zaś wam że liczni od wschodów i zachodów przyjdą i zostaną posadzeni z Abrahamem i Izaakiem i Jakubem w Królestwie Niebios **12**. zaś synowie Królestwa zostaną wyrzuceni w ciemność zewnętrzną tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **13**. I powiedział Jezus setnikowi odchodź a jak uwierzyłeś niech stanie się ci i został uzdrowiony chłopiec jego w godzinie tej **14**. I przyszedłszy Jezus do domu Piotra zobaczył teściową jego która jest złożona i gorączkującą **15**. I dotknął ręki jej i opuściła ją gorączka i została podniesiona i służyła im **16**. Wieczór zaś gdy stał się przyprowadzili Mu którzy są opętani przez demony licznych i wyrzucił duchy słowem i wszystkich źle mających się uleczył **17**. Żeby zostałoby wypełnione co zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego On słabości nasze wziął i choroby poniósł **18**. Zobaczywszy zaś Jezus wielkie tłumy wokół niego rozkazał odpłynąć na drugą stronę **19**. I podszedłszy jeden znawca Pisma powiedział Mu Nauczycielu będę podążał za Tobą gdzie jeśli poszedłbyś **20**. I mówi mu Jezus lisy nory mają i ptaki nieba gniazda zaś Syn człowieka nie ma gdzie głowę skłoniłby **21**. Inny zaś (z) uczniów Jego powiedział Mu Panie pozwól mi najpierw odejść i pogrzebać Ojca mojego **22**. zaś Jezus powiedział mu podąż za Mną i pozwól martwym pogrzebać swoich martwych **23**. A wszedłszy Mu do łodzi podążyli za Nim uczniowie Jego **24**. I oto trzęsienie wielkie stało się na morzu tak, że łódź być przykrywaną przez fale On zaś spał **25**. I podszedłszy uczniowie Jego obudzili Go mówiąc Panie uratuj nas giniemy **26**. i mówi im dlaczego trwożliwi jesteście małej wiary wtedy zostawszy podniesionym upomniał wiatry i morze i stała się cisza wielka **27**. zaś ludzie zdziwili się mówiąc jaki jest Ten że i wiatry i morze są posłuszne Mu **28**. A przyszedłszy Mu na drugą stronę do krainy Giergiezeńczyków wyszli naprzeciw Mu dwaj którzy są opętani przez demony z grobowców wychodząc groźni bardzo że nie mieć siły kto przejść obok przez drogę tamtą **29**. I oto krzyczeli mówiąc co nam i Tobie Jezusie Synu Boga przyszedłeś tu przed porą dręczyć nas **30**. Było zaś daleko od nich stado świń liczne które jest wypasywane **31**. zaś demony prosiły Go mówiąc jeśli wyrzucasz nas pozwól nam odejść w stado świń **32**. I powiedział im odchodźcie zaś wyszedłszy odeszły w stado świń i oto ruszyło całe stado świń w dół zbocza w morze i umarły w wodzie **33**. zaś pasący uciekli i odszedłszy do miasta oznajmili wszystkie i  (o tych) którzy są opętani przez demony **34**. I oto całe miasto wyszło na spotkanie Jezusowi a zobaczywszy Go poprosili żeby przeszedłby od granic ich

Rozdział 9

**1**. I wszedłszy do łodzi przeprawił się i przyszedł do własnego miasta **2**. I oto przynieśli Mu sparaliżowanego na łożu który jest złożony a zobaczywszy Jezus wiarę ich powiedział sparaliżowanemu odwagi dziecko są odpuszczone tobie grzechy twoje **3**. I oto niektórzy (ze) znawców Pisma powiedzieli w sobie Ten bluźni **4**. A zobaczywszy Jezus zamysły ich powiedział aby czemu wy rozważacie niegodziwe w sercach waszych **5**. Co bowiem jest łatwiejsze powiedzieć są odpuszczone twoje grzechy czy powiedzieć wstań i chodź **6**. Aby zaś wiedzielibyście że władzę ma Syn człowieka na ziemi odpuszczać grzechy wtedy mówi sparaliżowanemu zostawszy podniesionym weź twoje łoże i odchodź do domu twojego **7**. I zostawszy podniesionym poszedł do domu jego **8**. Zobaczywszy zaś tłumy zdziwiły się i chwaliły Boga który dał władzę taką ludziom **9**. A przechodząc Jezus stamtąd zobaczył człowieka siedzącego na cle Mateuszem który jest nazywany i mówi mu podąż za Mną i wstawszy podążył za Nim **10**. I stało się Mu leżąc (przy stole) w domu i oto liczni celnicy i grzesznicy przyszedłszy leżeli (przy stole) razem z Jezusem i uczniami Jego **11**. A zobaczywszy faryzeusze powiedzieli uczniom Jego dla- czego z celnikami i grzesznikami je nauczyciel wasz **12**. zaś Jezus usłyszawszy powiedział im nie potrzebę mają którzy są silni lekarza ale źle mający się **13**. poszedłszy zaś nauczcie się co jest miłosierdzia chcę a nie ofiary nie bowiem przyszedłem wezwać sprawiedliwych ale grzeszników do nawrócenia **14**. Wtedy podchodzą do Niego uczniowie Jana mówiąc dla- czego my i faryzeusze pościmy wiele zaś uczniowie twoi nie poszczą **15**. I powiedział im Jezus nie mogą synowie sali weselnej smucić się przez ile z nimi jest oblubieniec przyjdą zaś dni kiedy zostałby odebrany od nich oblubieniec i wtedy będą pościć **16**. Nikt zaś nakłada łaty szmaty nie zgręplowanej na płaszcz stary zrywa bowiem wypełnienie jego z płaszcza i gorsze rozdarcie staje się **17**. Ani wrzucają wino nowe w bukłaki stare jeśli zaś nie są rozrywane bukłaki i wino jest wylewane i bukłaki zostaną zniszczone ale wrzucają wino nowe do bukłaków nowych i obie są zachowane **18**. Te Mu mówiąc im oto przywódca jeden przyszedłszy oddał cześć Mu mówiąc że córka moja teraz umarła ale przyszedłszy nałóż rękę Twoją na nią i będzie żyła **19**. I zostawszy podniesionym Jezus podążył za nim i uczniowie Jego **20**. I oto kobieta krwawiąca dwanaście lat podszedłszy z tyłu dotknęła frędzla płaszcza Jego **21**. Mówiła bowiem w sobie jeśli jedynie dotknęłabym się płaszcza Jego zostanę uratowana **22**. zaś Jezus zostawszy odwróconym i zobaczywszy ją powiedział odwagi córko wiara twoja ocaliła cię i została ocalona kobieta od godziny tej **23**. I przyszedłszy Jezus do domu przywódcy i zobaczywszy flecistów i tłum robiący zgiełk **24**. Mówi im oddalcie się nie bowiem umarła dziewczynka ale śpi i wyśmiewali Go **25**. Gdy zaś został wyrzucony tłum wszedłszy chwycił rękę jej i została wzbudzona dziewczynka **26**. I wyszła wieść ta na całą ziemię tą **27**. I przechodzącym stamtąd Jezusem podążyli za Nim dwaj niewidomi krzyczący i mówiący zlituj się (nad) nami Synu Dawida **28**. Przyszedłszy zaś do domu podeszli (do) Niego niewidomi i mówi im Jezus wierzycie że mogę to uczynić mówią Mu tak Panie **29**. Wtedy dotknął oczu ich mówiąc według wiary waszej niech stanie się wam **30**. I zostały otworzone ich oczy i szorstko upomniał ich Jezus mówiąc patrzcie nikt niech wie **31**. zaś wyszedłszy rozpowiedzieli (o) Nim w całej ziemi tej **32**. Oni zaś wychodząc oto przyprowadzili Mu człowieka niemego który jest opętany przez demony **33**. i zostawszy wyrzuconym demon powiedział niemy i zdziwiły się tłumy mówiąc nigdy zostało ukazane takie w Izraelu **34**. zaś faryzeusze mówili przez przywódcę demonów wyrzuca demony **35**. I obchodził Jezus miasta wszystkie i wioski nauczając w zgromadzeniach ich i głosząc dobrą nowinę Królestwa i lecząc każdą chorobę i każdą słabość między ludem **36**. Zobaczywszy zaś tłumy ulitował się nad nimi gdyż byli którzy są osłabiani i którzy są porzuceni jakby owce nie mające pasterza **37**. Wtedy mówi uczniom Jego wprawdzie żniwo wielkie zaś pracownicy nieliczni **38**. Poproście więc Pana żniwa żeby wypuściłby pracowników na żniwo Jego

Rozdział 10

**1**. I przywoławszy dwunastu uczniów Jego dał im władzę (nad) duchami nieczystymi żeby wyrzucać je i uleczać każdą chorobę i każdą słabość **2**. zaś dwunastu wysłanników imiona jest (są) te pierwszy Szymon który jest nazywany Piotr i Andrzej brat jego Jakub (ten) Zebedeusza i Jan brat jego **3**. Filip i Bartłomiej Tomasz i Mateusz celnik Jakub (ten) Alfeusza i Lebeusz który był przezywany Tadeusz **4**. Szymon Kananejczyk i Judasz Iskariota i który wydał Go **5**. Tych dwunastu wysłał Jezus nakazawszy im mówiąc na drogę pogan nie odchodzilibyście i do miasta Samarytan nie weszlibyście **6**. Idźcie zaś raczej do owiec które są zgubione (z) domu Izraela **7**. Idąc zaś głoście mówiąc że zbliżyło się Królestwo Niebios **8**. Będących słabymi uleczcie trędowatych oczyszczajcie martwych wzbudzajcie demony wyrzucajcie darmo otrzymaliście darmo dajcie **9**. Nie nabywalibyście złoto ani srebro ani miedź do pasów waszych **10**. nie torbę w drogę ani dwie tuniki ani sandały ani laski godny bowiem pracownik pożywienia jego jest **11**. W które- zaś kolwiek miasto lub wioski weszlibyście wypytajcie się kto w nim godny jest i tam pozostańcie aż (kiedy)kolwiek wyszlibyście **12**. Wchodząc zaś do domu pozdrówcie go **13**. I jeśli wprawdzie byłby dom godny niech przyjdzie pokój wasz do niego jeśli zaś nie byłby godny pokój wasz do was niech zostanie zawrócony **14**. I który jeśli nie przyjąłby was ani wysłuchałby słów waszych wychodząc dom lub miasto to strząśnijcie pył (ze) stóp waszych **15**. Amen mówię wam lżej będzie ziemi Sodomy i Gomory w dniu sądu niż miastu temu **16**. Oto Ja wysyłam was jak owce w środek wilków stawajcie się więc rozumni jak węże i prości jak gołębice **17**. Wystrzegajcie się zaś od ludzi będą wydawać bowiem was do sanhedrynów i w zgromadzeniach ich będą biczować was **18**. I przed namiestników zaś i królów zostaniecie prowadzeni ze względu na Mnie na świadectwo im i poganom **19**. Kiedy zaś wydaliby was nie martwilibyście się jak lub co powiedzielibyście zostanie dane bowiem wam w tej godzinie co powiecie **20**. Nie bowiem wy jesteście mówiący ale Duch Ojca waszego mówiący w was **21**. Wyda zaś brat brata na śmierć i Ojciec dziecko i powstaną dzieci przeciw rodzicom i uśmiercą ich **22**. I będziecie którzy są nienawidzeni przez wszystkich przez imię Moje zaś który wytrwał do końca ten zostanie zbawiony **23**. Kiedy zaś prześladowaliby was w mieście tym uciekajcie do innego amen bowiem mówię wam nie skończylibyście miast Izraela aż (kiedy)kolwiek przyszedłby Syn człowieka **24**. Nie jest uczeń nad nauczyciela ani niewolnik nad pana jego **25**. Wystarczające uczniowi aby stałby się jak nauczyciel jego i niewolnik jak pan jego jeśli gospodarza Belzebubem nazwali ile bardziej domowników jego **26**. Nie więc bójcie się ich nic bowiem jest które jest zakrytym co nie zostanie odsłonięte i ukryte co nie zostanie poznane **27**. Co mówię wam w ciemności powiedzcie w świetle i co do ucha słyszycie ogłoście na tarasach **28**. A nie bójcie się od zabijających ciało zaś życia nie mogących zabić bójcie się zaś raczej mogący i życie i ciało zniszczyć w Gehennie **29**. Czyż nie dwa wróbelki (za) assariona jest sprzedawane (są sprzedawane) i jeden z nich nie spadnie na ziemię bez Ojca waszego **30**. Was zaś i włosy głowy wszystkie które są policzonymi są **31**. Nie więc bójcie się (od) wielu wróbelków przewyższacie wy **32**. Każdy więc który przyzna się wobec Mnie przed ludzi przyznam się i Ja do niego wobec Ojca Mojego w niebiosach **33**. Który- zaś kolwiek wyparłby się Mnie wobec ludzi wyprę się go i Ja wobec Ojca mojego w niebiosach **34**. Nie wnioskowalibyście że przyszedłem rzucić pokój na ziemię nie przyszedłem rzucić pokoju ale miecz **35**. Przyszedłem bowiem poróżnić człowieka przeciw ojcu jego i córkę przeciw matce jej i synową przeciw teściowej jej **36**. i wrogowie człowieka domownicy jego **37**. Okazujący czułość ojcu lub matce nade Mnie nie jest Mnie godny i okazujący czułość syna lub córkę nade Mnie nie jest Mnie godny **38**. i który nie bierze krzyża jego i podąża za Mną nie jest Mnie godny **39**. (Ten) który znalazł życie jego zgubi je i (ten) który zgubił życie jego ze względu na Mnie znajdzie je **40**. Przyjmujący was Mnie przyjmuje i Mnie przyjmujący przyjmuje (Tego) który wysłał Mnie **41**. Przyjmujący proroka w imieniu proroka zapłatę proroka weźmie i przyjmujący sprawiedliwego w imieniu sprawiedliwego zapłatę sprawiedliwego weźmie **42**. I który jeśli dałby wypić jednemu (z) małych tych kubek zimnego jedynie w imieniu ucznia amen mówię wam nie zgubiłby zapłaty jego

Rozdział 11

**1**. I stało się kiedy skończył Jezus zarządzając dwunastoma uczniami Jego przeszedł stamtąd nauczać i głosić w miastach ich **2**. zaś Jan usłyszawszy w więzieniu (o) czynach Pomazańca posławszy dwóch uczniów jego **3**. powiedział Mu Ty jesteś przychodzący czy innego oczekujemy **4**. A odpowiedziawszy Jezus powiedział im poszedłszy oznajmijcie Janowi co słyszycie i widzicie **5**. Niewidomi odzyskują wzrok i kulawi chodzą trędowaci są oczyszczani i głuchoniemi słyszą martwi są wzbudzani a ubogim jest głoszona dobra nowina **6**. i szczęśliwy jest który jeśli nie zostałby zgorszony przeze Mnie **7**. Tym zaś gdy idą zaczął Jezus mówić tłumom o Janie co wyszliście na pustkowiu oglądać trzcinę przez wiatr która jest wstrząsana **8**. Ale co wyszliście zobaczyć człowieka w miękkie szaty który jest przyodziany oto miękkie noszący w domach królów są **9**. Ale co wyszliście zobaczyć proroka tak mówię wam i więcej (niż) proroka **10**. Ten bowiem jest o którym jest napisane oto Ja wysyłam zwiastuna mojego przed obliczem Twoim który przygotuje drogę Twoją przed Tobą **11**. Amen mówię wam nie jest wzbudzony wśród zrodzonych z kobiet większy (od) Jana Zanurzającego zaś mniejszy w Królestwie Niebios większy (od) niego jest **12**. Od zaś dni Jana Zanurzającego aż do teraz Królestwo Niebios ulega gwałtowi i gwałtownicy porywają je **13**. Wszyscy bowiem prorocy i Prawo aż do Jana prorokowali **14**. I jeśli chcecie przyjąć on jest Eliasz mający przyjść **15**. Mający uszy słuchać niech słucha **16**. Komu zaś przyrównam pokolenie to podobne jest chłopczykom na rynkach siedzącym i przemawiającym do towarzyszy ich **17**. i mówiąc zagraliśmy na flecie wam a nie zatańczyliście śpiewaliśmy żałobne pieśni wam a nie uderzyliście się (w pierś) **18**. Przyszedł bowiem Jan ani jedzący ani pijący i mówią demona ma **19**. Przyszedł Syn człowieka jedzący i pijący i mówią oto człowiek żarłok i nadużywający wina celników przyjaciel i grzeszników i została uznana za sprawiedliwą mądrość z dzieci jej **20**. Wtedy zaczął łajać miasta w których stało się najwięcej dzieł mocy Jego że nie opamiętały się **21**. Biada ci Chorozain biada ci Betsaido że jeśli w Tyrze i Sydonie stały się dzieła mocy które stały się w was dawno (kiedy)kolwiek w worze i popiele opamiętały się **22**. Nadto mówię wam Tyrowi i Sydonowi lżej będzie w dniu sądu niż wam **23**. i ty Kapernaum aż do nieba które zostało wywyższone aż do piekła zostaniesz strącone gdyż jeśli w Sodomie stały się dzieła mocy które stały się w tobie pozostały (kiedy)kolwiek aż do dzisiaj **24**. Nadto mówię wam że ziemi Sodomy lżej będzie w dniu sądu niż tobie **25**. W tej porze odpowiedziawszy Jezus powiedział wyznaję Cię Ojcze Panie nieba i ziemi że zakryłeś te przed mądrymi i rozumnymi i objawiłeś te niemowlętom **26**. Tak Ojcze gdyż takie stało się upodobanie przed Tobą **27**. Wszystkie mi zostało przekazane (zostały przekazane) przez Ojca mojego i nikt poznaje Syna jeśli nie Ojciec ani Ojca ktoś poznaje jeśli nie Syn i którym jeśli chciałby Syn objawić **28**. Chodźcie do Mnie wszyscy trudzący się i którzy są obciążeni a Ja dam odpocząć wam **29**. Weźcie jarzmo moje na was i nauczcie się ode Mnie że łagodny jestem i pokorny sercem a znajdziecie odpoczynek duszom waszym **30**. Bowiem jarzmo moje łagodne i ciężar mój lekki jest

Rozdział 12

**1**. W tej porze poszedł Jezus (w) szabaty przez pola uprawne zaś uczniowie Jego zgłodnieli i zaczęli zrywać kłosy i jeść **2**. zaś faryzeusze zobaczywszy powiedzieli Mu oto uczniowie twoi czynią co nie wolno czynić w szabat **3**. zaś powiedział im nie przeczytaliście co uczynił Dawid kiedy zgłodniał on i (ci) z nim **4**. Jak wszedł do domu Boga i chleby przedkładania zjadł których nie które wolno było mu zjeść ani (tym) z nim jeśli nie kapłanom samym **5**. Lub nie przeczytaliście w Prawie że (w) szabaty kapłani w świątyni szabat profanują i niewinni są **6**. Mówię zaś wam że (od) świątyni większe jest tutaj **7**. Jeśli zaś poznaliście co jest miłosierdzia chcę a nie ofiary nie (kiedy)kolwiek potępiliście niewinnych **8**. Pan bowiem jest i szabatu Syn człowieka **9**. I przeszedłszy stamtąd przyszedł do zgromadzenia ich **10**. I oto człowiek był rękę mający uschłą i zapytali Go mówiąc czy wolno (w) szabaty uleczać aby oskarżyliby Go **11**. zaś powiedział im kim będzie z was człowiek który będzie mieć owcę jedną i jeśli wpadłaby ta (w) szabaty w dół czyż nie chwyci jej i wzbudzi **12**. Ile więcej więc przewyższa człowiek owcę tak, że wolno (w) szabaty dobrze czynić **13**. Wtedy mówi (temu) człowiekowi wyciągnij rękę twoją i wyciągnął i została przywrócona zdrowa jak inna **14**. zaś faryzeusze naradę przyjęli przeciw Niemu wyszedłszy żeby Go zgubiliby **15**. zaś Jezus poznawszy oddalił się stamtąd i podążyły za Nim tłumy wielkie i uleczył ich wszystkich **16**. I upomniał ich aby nie widocznym Go uczyniliby **17**. Jak zostałoby wypełnione które zostało powiedziane przez Izajasza proroka mówiącego **18**. Oto chłopiec mój którego wybrałem Umiłowany mój w którym miała upodobanie dusza moja położę Ducha mojego na Nim i sąd narodom oznajmi **19**. Nie będzie kłócił się ani będzie wykrzykiwał ani usłyszy ktoś na placach głos Jego **20**. Trzciny która jest złamana nie złamie i knota który jest tlący nie zgasi aż (kiedy)kolwiek wypuściłby do zwycięstwa sąd **21**. I w imieniu Jego narody będą mieć nadzieję **22**. Wtedy został przyprowadzony Mu który jest opętany przez demona niewidomy i niemy i uleczył go tak, że niewidomy i głuchoniemy i mówić i widzieć **23**. I zdumiewały się wszystkie tłumy i mówiły czy nie Ten jest Syn Dawida **24**. zaś faryzeusze usłyszawszy powiedzieli Ten nie wyrzuca demony jeśli nie w Belzebula przywódcę demonów **25**. Znając zaś Jezus zamysły ich powiedział im każde Królestwo które zostało podzielone przeciw sobie jest pustoszone i każde miasto lub dom który został podzielony w sobie nie zostanie ostały **26**. I jeśli szatan szatana wyrzuca w sobie został podzielony jak więc zostanie ostałe królestwo jego **27**. a jeśli Ja w Belzebula wyrzucam demony synowie wasi w kim wyrzucają przez to oni wam będą sędziowie **28**. Jeśli zaś Ja w Duchu Boga wyrzucam demony zatem nadeszło do was Królestwo Boga **29**. Lub jak może ktoś wejść w dom mocarza i rzeczy jego zagrabić jeśli nie najpierw związałby mocarza i wtedy dom jego zagrabi **30**. Nie będący ze Mną przeciw Mnie jest i nie zbierający ze Mną rozprasza **31**. Dla- tego mówię wam wszelki grzech i bluźnierstwo zostanie odpuszczone ludziom zaś (na) Ducha bluźnierstwo nie zostanie odpuszczone ludziom **32**. I który- kolwiek powiedziałby słowo przeciw Synowi człowieka zostanie odpuszczone mu który- zaś kolwiek powiedziałby przeciw Duchowi Świętemu nie zostanie odpuszczone mu ani w tym wieku ani w nadchodzącym **33**. Lub uczyńcie drzewo dobre i owoc jego dobry lub uczyńcie drzewo zgniłe i owoc jego zgniły z bowiem owocu drzewo jest znane **34**. Płody żmij jak możecie dobre mówić niegodziwi będąc z bowiem obfitości serca usta mówi (mówią) **35**. Dobry człowiek z dobrego skarbca serca wyrzuca dobre i niegodziwy człowiek z niegodziwego skarbca wyrzuca niegodziwe **36**. Mówię zaś wam że każda wypowiedź bezczynną którą jeśli powiedzieliby ludzie zdadzą za nią słowo w dzień sądu **37**. Z bowiem słów twoich zostaniesz uznany za sprawiedliwego i ze słów twoich zostaniesz potępiony **38**. Wtedy odpowiedzieli niektórzy znawcy Pisma i faryzeusze mówiąc Nauczycielu chcemy od Ciebie znak zobaczyć **39**. zaś odpowiedziawszy powiedział im pokolenie niegodziwe i cudzołożne znaku poszukuje i znak nie zostanie dany mu jeśli nie znak Jonasza proroka **40**. Tak, jak bowiem był Jonasz w brzuchu wieloryba trzy dni i trzy noce tak będzie Syn człowieka w sercu ziemi trzy dni i trzy noce **41**. Mężowie Niniwici powstaną na sądzie z pokoleniem tym i zasądzą je że opamiętali się na głoszenie Jonasza a oto więcej (niż) Jonasz tutaj **42**. Królowa południa zostanie wzbudzona na sądzie z pokoleniem tym i zasądzi je gdyż przyszła z kresów ziemi usłyszeć mądrość Salomona a oto więcej (niż) Salomon tutaj **43**. Kiedy zaś nieczysty duch wyszedłby z człowieka przechodzi przez bezwodne miejsca szukając odpoczynku i nie znajduje **44**. Wtedy mówi zawrócę do domu mojego skąd wyszedłem i przyszedłszy znajduje nie będące zajętym które jest zamiecionym i które jest przystrojonym **45**. Wtedy idzie i bierze ze sobą siedem innych duchów złośliwszych (od) siebie i wszedłszy mieszkają tam i staje się ostatnie człowieka tego gorsze (od) pierwszych tak będzie i pokoleniu temu niegodziwemu **46**. Jeszcze zaś on gdy mówi tłumom oto matka i bracia Jego stanęli na zewnątrz szukając (by) Mu powiedzieć **47**. Powiedział zaś ktoś Mu oto matka Twoja i bracia Twoi na zewnątrz stoją szukając (by) Tobie powiedzieć **48**. zaś odpowiedziawszy powiedział który powiedział Mu kto jest matka moja i kim są bracia moi **49**. A wyciągnąwszy rękę Jego na uczniów Jego powiedział oto matka moja i bracia moi **50**. Kto- bowiem kolwiek uczyniłby wolę Ojca mojego w niebiosach ten mój brat i siostra i matka jest

Rozdział 13

**1**. W zaś dniu tym wyszedłszy Jezus z domu usiadł obok morza **2**. I zostały zebrane do Niego tłumy wielkie tak, że On w łódź wszedłszy siedzieć i cały tłum na brzegu stał **3**. I powiedział im wiele w przykładach mówiąc oto wyszedł siejący siać **4**. I w siać on które wprawdzie padły obok drogi i przyszedł (przyszły) ptaki i pożarł (pożarły) je **5**. Inne zaś padło (padły) na kamienne gdzie nie miało ziemi wiele i zaraz wzeszło (wzeszły) z powodu (że) nie mieć głębokiej ziemi **6**. Słońcu zaś gdy wzeszło zostało spieczone (zostały spieczone) i z powodu nie mieć korzenia został wysuszony (zostały wysuszone) **7**. Inne zaś padło (padły) na ciernie i wyrosły ciernie i zadusiły je **8**. Inne zaś padło (padły) na ziemię dobrą i dawał (dawały) owoc to wprawdzie sto to zaś sześćdziesiąt to zaś trzydzieści **9**. Mający uszy słuchać niech słucha **10**. A podszedłszy uczniowie powiedzieli Mu dla- czego w przykładach mówisz im **11**. zaś odpowiedziawszy powiedział im że wam jest dane poznać tajemnice Królestwa Niebios tamtym zaś nie jest dane **12**. Kto bowiem ma zostanie dane mu i będzie uczyniony obfitującym kto zaś nie ma i co ma zostanie odebrane od niego **13**. Dla- tego w przykładach im mówię gdyż patrząc nie widzą i słuchając nie słyszą ani rozumieją **14**. I jest wypełnione na nich prorokowanie Izajasza mówiące słuchem będziecie słuchać i nie zrozumielibyście i patrząc będziecie patrzeć i nie zobaczylibyście **15**. Zostało utuczone bowiem serce ludu tego i uszami z trudem usłyszeli i oczy ich zamknęli by czasem nie zobaczyliby oczyma i uszami usłyszeliby i sercem zrozumieliby i nawróciliby się i uzdrowiłbym ich **16**. Wasze zaś szczęśliwe oczy gdyż widzą i uszy wasze gdyż słyszą **17**. Amen bowiem mówię wam że liczni prorocy i sprawiedliwi pożądali zobaczyć co widzicie a nie zobaczyli i usłyszeć co słyszycie a nie usłyszeli **18**. Wy więc posłuchajcie przykładu (o) siejącym **19**. (Do) każdego słyszącego słowo (o) Królestwie a nie rozumiejącego przychodzi niegodziwy i porywa co jest zasiane w sercu jego ten jest obok drogi który został zasiany **20**. zaś na kamienne co zostało zasiane ten jest słowo słuchający a zaraz z radością przyjmujący je **21**. Nie ma zaś korzenia w sobie ale niestały jest gdy stał się zaś ucisk lub prześladowanie przez słowo zaraz jest zgorszony **22**. zaś w ciernie co zostało zasiane ten jest słowo słuchający a troska wieku tego i oszustwo bogactwa zadusza słowo i bezowocnym staje się **23**. zaś na ziemię dobrą co zostało zasiane ten jest słowo słuchający i rozumiejący który właśnie owoc przynosi i czyni ten wprawdzie sto ten zaś sześćdziesiąt ten zaś trzydzieści **24**. Inny przykład podał im mówiąc zostało przyrównane Królestwo Niebios człowiekowi który zasiał dobre nasienie na polu jego **25**. Podczas zaś spać ludzie przyszedł jego wróg i zasiał chwast po- środku pszenicy i odszedł **26**. Kiedy zaś wypuściło źdźbło i owoc uczyniło wtedy został ukazany i chwast **27**. Podszedłszy zaś niewolnicy gospodarza powiedzieli mu panie czyż nie dobre nasienie zasiałeś na twoim polu skąd więc ma chwast **28**. zaś powiedział im wrogi człowiek to uczynił zaś niewolnicy powiedzieli mu chcesz więc odszedłszy zebralibyśmy je **29**. zaś powiedział nie by czasem zbierając chwasty wykorzenilibyście równocześnie (z) nimi pszenicę **30**. Pozwólcie być rosnącym razem obu aż do żniwa i w porze żniwa powiem żniwiarzom zbierzcie najpierw chwast i zwiążcie je we wiązki ku spalić je zaś pszenicę zbierzcie do spichlerza mojego **31**. Inny przykład podał im mówiąc podobne jest Królestwo Niebios ziarnu gorczycy które wziąwszy człowiek zasiał na polu jego **32**. Które mniejsze wprawdzie jest (od) wszystkich nasion kiedy zaś dałoby wzrost większe (od) jarzyn jest i staje się drzewo tak, że przyjść ptaki nieba i gnieździć się w gałęziach jego **33**. Inny przykład powiedział im podobne jest Królestwo Niebios zakwasowi który wziąwszy kobieta zmieszała w mąki pszennej satony trzy aż do kiedy zostało zakwaszone całe **34**. Te wszystkie powiedział Jezus w przykładach tłumom i bez przykładu nie mówił im **35**. Żeby zostałoby wypełnione co zostało powiedziane przez proroka mówiącego otworzę w przykładach usta moje wypowiem które są ukryte od założenia świata **36**. Wtedy zostawiwszy tłumy przyszedł do domu Jezus i podeszli do Niego uczniowie Jego mówiąc wyjaśnij nam przykład chwastów pola **37**. zaś odpowiedziawszy powiedział im siejący dobre nasienie jest Syn człowieka **38**. zaś pole jest świat zaś dobre nasienie tymi są synowie Królestwa zaś chwast są synowie niegodziwego **39**. zaś wrogim który zasiał je jest oszczerca zaś żniwo koniec wieku jest zaś żniwiarzami zwiastunowie są **40**. Tak, jak więc jest zbierany chwast i ogniem jest spalana tak będzie na końcu wieku tego **41**. Wyśle Syn człowieka zwiastunów Jego i zbiorą z Królestwa Jego wszelkie zgorszenia i czyniących bezprawie **42**. I wrzucą ich w piec ognia tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **43**. Wtedy sprawiedliwi rozbłysną jak słońce w Królestwie Ojca ich mający uszy słuchać niech słucha **44**. Znów podobne jest Królestwo Niebios skarbowi który jest ukryty w polu który znalazłszy człowiek ukrył i z radości jego odchodzi i wszystkie ile ma sprzedaje i kupuje pole to **45**. Znów podobne jest Królestwo Niebios człowiekowi kupcowi szukającemu dobrych pereł **46**. Który znalazłszy jedną drogocenną perłę odszedłszy sprzedał wszystkie ile miał i kupił ją **47**. Znów podobne jest Królestwo Niebios sieci która została rzucona do morza i ze wszelkiego rodzaju która zebrała **48**. którą kiedy została wypełniona wyciągnąwszy na brzeg i usiadłszy zebrali dobre do naczyń zaś bezużyteczne na zewnątrz rzucili **49**. Tak będzie na końcu wieku wyjdą zwiastunowie i odłączą niegodziwych z pośród sprawiedliwych **50**. i wrzucą ich do pieca ognia tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **51**. Mówi im Jezus zrozumieliście te wszystkie mówią Mu tak Panie **52**. zaś powiedział im dla- tego każdy znawca Pisma który został uczyniony uczniem w Królestwie Niebios podobny jest człowiekowi gospodarzowi który wyrzuca ze skarbca jego nowe i stare **53**. I stało się kiedy skończył Jezus przykłady te przeniósł się stamtąd **54**. A przyszedłszy do ojczyzny Jego nauczał ich w zgromadzeniu ich tak, że być zdumiewanymi im i mówić skąd temu mądrość ta i dzieła mocy **55**. Nie Ten jest cieśli Syn czyż nie matka Jego jest nazywana Mariam a bracia Jego Jakub i Józef i Szymon i Judasz **56**. I siostry Jego czyż nie wszystkie u nas są skąd więc Temu te wszystkie **57**. I byli gorszeni w Nim zaś Jezus powiedział im nie jest prorok lekceważony jeśli nie w ojczyźnie jego i w domu jego **58**. I nie uczynił tam dzieł mocy wielu przez niewiarę ich

Rozdział 14

**1**. W tej porze usłyszał Herod tetrarcha wieść (o) Jezusie **2**. I powiedział chłopcom jego Ten jest Jan Zanurzający on został wzbudzony z martwych i przez to dzieła mocy dokonują się w nim **3**. Bowiem Herod chwyciwszy Jana związał go i umieścił w strażnicy z powodu Herodiady żony Filipa brata jego **4**. Mówił bowiem mu Jan nie wolno ci mieć jej **5**. I chcąc go zabić bał się tłumu gdyż jako proroka go mieli **6**. Urodziny zaś gdy są prowadzone Heroda zatańczyła córka Herodiady na środku i spodobała się Herodowi **7**. Dlatego pod przysięgą wyznał jej dać co jeśli poprosiłaby **8**. zaś która została podpuszczona przez matkę jej daj mi mówi tu na półmisku głowę Jana Zanurzającego **9**. I został zasmucony król z powodu zaś przysiąg i leżących (przy stole) razem rozkazał zostać dane **10**. I posławszy ściął głowę Jana w strażnicy **11**. I została przyniesiona głowa jego na półmisku i została dana dziewczynce i zaniosła matce jej **12**. I podszedłszy uczniowie jego zabrali ciało i pogrzebali je i przyszedłszy oznajmili Jezusowi **13**. A usłyszawszy Jezus oddalił się stamtąd w łodzi na puste miejsce na osobności i usłuchawszy tłumy podążyły za Nim pieszo z miast **14**. I wyszedłszy Jezus zobaczył wielki tłum i ulitował się nad nimi i uleczył chorych ich **15**. Wieczór zaś gdy stał się podeszli do Niego uczniowie Jego mówiący puste jest (to) miejsce i godzina już przeminęła rozpuść tłumy aby odszedłszy do wiosek kupiliby sobie pokarmy **16**. zaś Jezus powiedział im nie potrzebę mają odejść dajcie im wy zjeść **17**. zaś mówią Mu nie mamy tutaj jeśli nie pięć chlebów i dwie ryby **18**. zaś powiedział przynieście Mi je tutaj **19**. I rozkazawszy tłumom zostać posadzonym na trawie i wziąwszy pięć chlebów i dwie ryby spojrzawszy do góry w niebo pobłogosławił i połamawszy dał uczniom chleby zaś uczniowie tłumom **20**. I zjedli wszyscy i zostali nasyceni i zabrali zbywającego (z) kawałków dwanaście koszów pełnych **21**. zaś jedzących było mężów jakby pięć tysięcy bez kobiet i dzieciątek **22**. I zaraz przymusił Jezus uczniów Jego wejść do łodzi i wyprzedzać Go na drugą stronę aż kiedy oddaliłby tłumy **23**. I oddaliwszy tłumy wszedł na górę na osobności pomodlić się wieczór zaś gdy stał się sam był tam **24**. zaś łódź już pośrodku morza była która jest nękana przez fale był bowiem przeciwny wiatr **25**. (O) czwartej zaś straży nocy przyszedł do nich Jezus chodząc po morzu **26**. A zobaczywszy Go uczniowie po morzu chodzącego zostali poruszeni mówiąc że zjawa jest i ze strachu krzyczeli **27**. zaraz zaś powiedział (do) nich Jezus mówiąc bądźcie odważni Ja jestem nie bójcie się **28**. Odpowiedziawszy zaś Mu Piotr powiedział Panie jeśli Ty jesteś każ mi do Ciebie przyjść po wodach **29**. zaś powiedział przyjdź i zszedłszy z łodzi Piotr poszedł po wodach przyjść do Jezusa **30**. Widząc zaś wiatr mocny przestraszył się i zacząwszy być topionym krzyknął mówiąc Panie uratuj mnie **31**. zaraz zaś Jezus wyciągnąwszy rękę chwycił go i mówi mu małej wiary na co zwątpiłeś **32**. I gdy weszli oni do łodzi uciszył się wiatr **33**. zaś w łodzi przyszedłszy oddali cześć Mu mówiąc prawdziwie Boga Syn jesteś **34**. I przeprawiwszy się przyszli na ziemię Genezaret **35**. I rozpoznawszy Go mężowie miejsca tego wysłali do wszystkich (w) okolicy tej i przynieśli Mu wszystkich źle mających się **36**. I prosili Go aby jedynie dotknęliby się frędzla płaszcza Jego i ilu dotknęło się zostali uratowani

Rozdział 15

**1**. Wtedy podchodzą do Jezusa z Jerozolimy znawcy Pisma i faryzeusze mówiąc **2**. Dla- czego uczniowie Twoi przekraczają przekaz starszych nie bowiem myją rąk ich kiedy chleb jedliby **3**. zaś odpowiedziawszy powiedział im dla- czego i wy przekraczacie przykazanie Boga z powodu przekazu waszego **4**. Bowiem Bóg przykazał mówiąc szanuj ojca twojego i matkę i złorzeczący ojcu lub matce śmiercią niech umiera **5**. Wy zaś mówicie który- kolwiek powiedziałby ojcu lub matce dar co jeśli ode Mnie miałbyś jako pomoc i nie szanowaliby ojca jego lub matkę jego **6**. I unieważniliście przykazanie Boga przez przekaz wasz **7**. Obłudnicy dobrze prorokował o was Izajasz mówiąc **8**. Zbliża się (do) Mnie lud ten ustami ich i wargami Mnie szanuje zaś serce ich daleko oddala się ode Mnie **9**. Daremnie zaś czczą Mnie nauczając nauki przykazań ludzi **10**. I przywoławszy tłum powiedział im słuchajcie i rozumiejcie **11**. Nie wchodzące do ust czyni pospolitym człowieka ale wychodzące z ust to czyni pospolitym człowieka **12**. Wtedy podszedłszy uczniowie Jego powiedzieli Mu wiesz że faryzeusze usłyszawszy (to) słowo zostali zgorszeni **13**. zaś odpowiedziawszy powiedział każda roślina której nie zasadził Ojciec mój niebiański zostanie wykorzeniona **14**. Zostawcie ich przewodnicy są niewidomi niewidomych niewidomy zaś niewidomego jeśli prowadziłby obaj do dołu wpadną **15**. Odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Mu wyjaśnij nam przykład ten **16**. zaś Jezus powiedział nadal i wy nierozumni jesteście **17**. Jeszcze nie rozumiecie że wszystko wchodzące do ust do żołądka mieści się i do ustępu jest wyrzucane **18**. zaś wychodzące z ust z serca wychodzi i te czyni pospolitym człowieka **19**. Z bowiem serca wychodzą rozważania niegodziwi morderstwa cudzołóstwa nierządy kradzieże fałszywe świadectwa bluźnierstwa **20**. Te jest czyniące pospolitym człowieka zaś nieumytymi rękami zjeść nie czyni pospolitym człowieka **21**. I wyszedłszy stamtąd Jezus oddalił się do części Tyru i Sydonu **22**. I oto kobieta kananejska z granic tych wyszedłszy głośno wołała (do) Niego mówiąc zlituj się (nade) Mną Panie Synu Dawida córka moja źle jest opętana przez demona **23**. zaś nie odpowiedział jej słowem i podszedłszy uczniowie Jego pytali Go mówiąc oddal ją gdyż krzyczy za nami **24**. zaś odpowiedziawszy powiedział nie zostałem wysłany jeśli nie do owiec które są zgubione (z) domu Izraela **25**. zaś przyszedłszy oddała cześć Mu mówiąc Panie pomóż mi **26**. zaś odpowiedziawszy powiedział nie jest dobre wziąć chleb dzieci i rzucić szczeniętom **27**. zaś powiedziała tak Panie i bowiem szczenięta je (jedzą) z okruszyn padających ze stołu panów ich **28**. Wtedy odpowiedziawszy Jezus powiedział jej o kobieto wielka twoja wiara niech stanie się ci jak chcesz i została uzdrowiona córka jej od godziny tej **29**. A przeszedłszy stamtąd Jezus przyszedł do morza Galilei i wszedłszy na górę usiadł tam **30**. I podeszły (do) Niego tłumy wielkie mające z sobą kulawych niewidomych głuchoniemych kalekich i innych wielu i składali ich do stóp Jezusa i uleczył ich **31**. Tak, że tłumy zdziwić się widząc głuchoniemych mówiących kalekich zdrowych kulawych chodzących i niewidomych widzących i chwalili Boga Izraela **32**. zaś Jezus przywoławszy uczniów Jego powiedział lituję się nad tłumem gdyż już dni trzy pozostają przy Mnie a nie mają co zjedliby i oddalić ich głodnych nie chcę by czasem nie zostaliby osłabieni w drodze **33**. I mówią Mu uczniowie Jego skąd nam na pustkowiu chleby tak liczne żeby nasycić tłum tak wielki **34**. I mówi im Jezus ile chlebów macie zaś powiedzieli siedem i trochę rybek **35**. I nakazał tłumom położyć się na ziemi **36**. I wziąwszy siedem chlebów i ryby podziękowawszy połamał i dał uczniom Jego zaś uczniowie tłumowi **37**. I zjedli wszyscy i zostali nasyceni i zebrali zbywającego (z) kawałków siedem koszy pełnych **38**. zaś jedzących było cztery tysiące mężów bez kobiet i dzieciątek **39**. I oddaliwszy tłumy wszedł do łodzi i przyszedł w granice Magdaleńskie

Rozdział 16

**1**. I podszedłszy faryzeusze i saduceusze poddając próbie zapytali Go (o) znak z nieba (by) pokazać im **2**. zaś odpowiedziawszy powiedział im wieczór gdy stał się mówicie piękna pogoda czerwieni się bowiem niebo **3**. I rano dzisiaj pora deszczowa czerwieni się bowiem posępniejące niebo obłudnicy wprawdzie oblicze nieba umiecie rozsądzać zaś znaków pór nie możecie **4**. Pokolenie niegodziwe i cudzołożne znaku poszukuje i znak nie zostanie dany mu jeśli nie znak Jonasza proroka i pozostawiwszy ich odszedł **5**. I przyszedłszy uczniowie Jego na drugą stronę zapomnieli chlebów wziąć **6**. zaś Jezus powiedział im patrzcie i zważcie na zakwas faryzeuszów i saduceuszów **7**. zaś rozważali w sobie mówiąc że chleba nie wzięliśmy **8**. Poznawszy zaś Jezus powiedział im dlaczego rozważacie w sobie małej wiary że chlebów nie wzięliście **9**. Jeszcze nie rozumiecie ani pamiętacie pięć chlebów (dla) pięciu tysięcy i ile koszów wzięliście **10**. Ani siedem chlebów (dla) czterech tysięcy i ile koszów wzięliście **11**. Jak nie rozumiecie że nie o chlebie powiedziałem wam zważać na zakwas faryzeuszów i saduceuszów **12**. Wtedy zrozumieli że nie powiedział wystrzegać się od zakwasu chleba ale od nauki faryzeuszów i saduceuszów **13**. Przyszedłszy zaś Jezus do części Cezarei Filipowej pytał uczniów Jego mówiąc co (o) Mnie mówią ludzie być Synowi człowieka **14**. zaś powiedzieli (za) wprawdzie Jana Zanurzającego inni zaś Eliasza inni zaś Jeremiasza lub jednego (z) proroków **15**. Mówi im wy zaś co (o) Mnie mówicie być **16**. Odpowiedziawszy zaś Szymon Piotr powiedział Ty jesteś Pomazaniec Syn Boga żyjącego **17**. A odpowiedziawszy Jezus powiedział mu szczęśliwy jesteś Szymonie bar Jona gdyż ciało i krew nie objawiły ci ale Ojciec mój w niebiosach **18**. A Ja zaś ci mówię że Ty jesteś Piotr i na tej skale zbuduję moje zgromadzenie i bramy piekła nie przemogą go **19**. I dam ci klucze Królestwa Niebios i co jeśli związałbyś na ziemi będzie które jest związane w niebiosach i co jeśli rozwiązałbyś na ziemi będzie które jest rozwiązane w niebiosach **20**. Wtedy przykazał uczniom Jego aby nikomu mówiliby że On jest Jezus Pomazaniec **21**. Od wtedy zaczął Jezus ukazywać uczniom Jego że trzeba Mu odejść do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów i znawców Pisma i zostać zabitym i trzeciego dnia zostać wzbudzonym **22**. I wziąwszy na bok Go Piotr zaczął upominać Go mówiąc życzliwym Ci Panie nie będzie Ci to **23**. (On) zaś obróciwszy się powiedział Piotrowi odchodź za Mnie szatanie zgorszenie Mi jesteś gdyż nie myślisz (o tym, co) Boga ale (co) ludzi **24**. Wtedy Jezus powiedział uczniom Jego jeśli ktoś chce za Mną przyjść niech się wyprze siebie i niech zabierze krzyż jego i niech podąża za Mną **25**. Który- bowiem kolwiek chciałby duszę jego uratować zgubi ją który- zaś kolwiek zgubiłby duszę jego ze względu na Mnie znajdzie ją **26**. (W) czym bowiem ma jako pomoc człowiek jeśli świat cały zyskałby zaś dusza jego doznałaby straty lub co da człowiek w zamian za duszę jego **27**. Zamierza bowiem Syn człowieka przyjść w chwale Ojca Jego ze zwiastunami Jego i wtedy odda każdemu według postępowania jego **28**. Amen mówię wam są niektórzy (z) tu stojących którzy nie skosztowaliby śmierci aż (kiedy)kolwiek zobaczyliby Syna człowieka przychodzącego w Królestwie Jego

Rozdział 17

**1**. I po dniach sześciu bierze ze sobą Jezus Piotra i Jakuba i Jana brata jego i wprowadza ich na górę wysoką na osobności **2**. I został przemieniony przed nimi i zajaśniała oblicze Jego jak słońce zaś szaty Jego stał się (stały się) białe jak światło **3**. I oto zostali ukazani im Mojżesz i Eliasz z Nim wspólnie rozmawiając **4**. Odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Jezusowi Panie dobre jest nam tu być jeśli chcesz uczynilibyśmy tu trzy namioty Tobie jeden i Mojżeszowi jeden i jeden Eliaszowi **5**. Jeszcze On gdy mówi oto chmura świetlista ocieniła ich i oto głos z chmury mówiący Ten jest Syn mój umiłowany w którym upodobałem Jego słuchajcie **6**. I usłyszawszy uczniowie upadli na oblicze ich i przestraszyli się bardzo **7**. I podszedłszy Jezus dotknął ich i powiedział zostańcie wzbudzeni i nie bójcie się **8**. Podniósłszy zaś oczy ich nikogo zobaczyli jeśli nie Jezusa jedynego **9**. I schodząc oni z góry przykazał im Jezus mówiąc nikomu powiedzielibyście widzenia aż do kiedy Syn człowieka z martwych powstałby **10**. I zapytali Go uczniowie Jego mówiąc dlaczego więc znawcy Pisma mówią że Eliasz musi przyjść najpierw **11**. zaś Jezus odpowiedziawszy powiedział im Eliasz wprawdzie przychodzi najpierw i przywróci wszystkie **12**. Mówię zaś wam że Eliasz już przyszedł i nie poznali go ale uczynili z nim jak chcieli tak i Syn człowieka ma cierpieć przez nich **13**. Wtedy zrozumieli uczniowie że o Janie Zanurzającym powiedział im **14**. I przyszedłszy ich do tłumu podszedł (do) Niego człowiek padając na kolana (przed) Nim **15**. i mówiąc Panie zlituj się (nad) moim synem gdyż lunatykuje i źle cierpi wielokrotnie bowiem pada w ogień i wielokrotnie do wody **16**. I przyprowadziłem go uczniom Twoim i nie mogli go uleczyć **17**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział o pokolenie niewierne i które jest przewrócone aż do kiedy będę z wami aż do kiedy będę znosił was przynieście Mi go tutaj **18**. I upomniał go Jezus i wyszedł z niego demon i został uleczony chłopiec od godziny tej **19**. Wtedy podszedłszy uczniowie Jezusa na osobności powiedzieli dla- czego my nie mogliśmy wyrzucić go **20**. zaś Jezus powiedział im z powodu niewiary waszej amen bowiem mówię wam jeśli mielibyście wiarę jak ziarno gorczycy powiecie górze tej przejdź stąd tam i przejdzie i nic będzie niemożliwe wam **21**. Ten zaś rodzaj nie wychodzi jeśli nie w modlitwie i poście **22**. Postępując zaś oni w Galilei powiedział im Jezus ma Syn człowieka być wydany w ręce ludzi **23**. I zabiją Go a trzeciego dnia zostanie wzbudzony i zostali zasmuceni bardzo **24**. Przyszedłszy zaś oni do Kapernaum podeszli dwudrachmy biorący (do) Piotra i powiedzieli Nauczyciel wasz nie płaci cła dwudrachm **25**. Mówi tak i gdy wszedł do domu uprzedził go Jezus mówiąc co ci zdaje się Szymonie królowie ziemi od kogo przyjmują cła lub pogłowne od synów ich czy od obcych **26**. Mówi Mu Piotr od obcych powiedział mu Jezus zatem prawdziwie wolni są synowie **27**. Aby zaś nie zgorszylibyśmy ich poszedłszy do morza rzuć haczyk i wyciągnąwszy pierwszą rybę weź i otworzywszy usta jej znajdziesz stater ten wziąwszy daj im za Mnie i Ciebie

Rozdział 18

**1**. W tej godzinie podeszli uczniowie (do) Jezusa mówiąc kto zatem większy jest w Królestwie Niebios **2**. I przywoławszy Jezus dzieciątko postawił je w pośród nich **3**. I powiedział amen mówię wam jeśli nie zawrócilibyście i stalibyście się jak dzieciątka nie weszlibyście do Królestwa Niebios **4**. Który więc poniżyłby siebie jak dzieciątko to ten jest większy w Królestwie Niebios **5**. I który jeśli przyjąłby dzieciątko takie jedno w imieniu moim Mnie przyjmuje **6**. Który- zaś kolwiek zgorszyłby jednego (z) małych tych wierzących we Mnie jest korzystne mu aby zostałby zawieszony kamień młyński ośli na szyi jego i zostałby utopiony w głębinie morza **7**. Biada światu przez zgorszenia konieczność bowiem jest przyjść zgorszenia nadto biada człowiekowi temu przez którego zgorszenie przychodzi **8**. Jeśli zaś ręka twoja lub stopa twoja gorszy cię odetnij je i rzuć od ciebie dobre ci jest wejść do życia kulawym niż kalekim lub dwie ręce lub dwie stopy mając zostać rzuconym do ognia wiecznego **9**. I jeśli oko twoje gorszy cię wyrwij je i rzuć od ciebie dobre ci jest jednookim do życia wejść niż dwoje oczu mając zostać wyrzuconym w Gehennę ognia **10**. Patrzcie nie zlekceważylibyście jednego (z) małych tych mówię bowiem wam że zwiastunowie ich w niebiosach przez cały patrzą (na) oblicze Ojca mojego w niebiosach **11**. Przyszedł bowiem Syn człowieka uratować które jest zgubione **12**. Co wam zdaje się jeśli stałoby się jakiemuś człowiekowi sto owce i zostałaby zwiedziona jedna z nich czyż nie opuściwszy dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach poszedłszy szuka która jest zabłąkana **13**. I jeśli stałoby się znaleźć ją amen mówię wam że raduje się z tej bardziej niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu nie które są zabłąkane **14**. Taka nie jest wola wobec Ojca waszego w niebiosach aby zginąłby jeden (z) małych tych **15**. Jeśli zaś zgrzeszyłby przeciw tobie brat twój odchodź i upomnij go między tobą a nim samym jeśli cię posłuchałby zyskałeś brata twojego **16**. Jeśli zaś nie posłuchałby weź z tobą jeszcze jednego lub dwóch aby na ustach dwóch świadków lub trzech zostałaby postawiona cała wypowiedź **17**. Jeśli zaś nie posłuchałby ich powiedz zgromadzeniu jeśli zaś i zgromadzenia nie posłuchałby niech jest ci tak, jak poganin i celnik **18**. Amen mówię wam ile jeśli związalibyście na ziemi będzie które jest związane w niebie i jakie jeśli rozwiązalibyście na ziemi będzie które jest rozwiązane w niebie **19**. Znów mówię wam że jeśli dwaj (z) was zgodziliby się na ziemi co do wszelkiej sprawy (o) którą jeśli prosiliby stanie się im u Ojca mojego w niebiosach **20**. Gdzie bowiem są dwaj lub trzej którzy są zebrani w moje imię tam jestem w pośród nich **21**. Wtedy podszedłszy (do) Niego Piotr powiedział Panie jak często zgrzeszy przeciw Mnie brat mój i odpuszczę mu aż do siedmiokroć **22**. Mówi mu Jezus nie mówię ci aż do siedmiokroć ale aż do siedemdziesiąt kroć siedem **23**. Dla- tego zostało przyrównane Królestwo Niebios człowiekowi królowi który chciał rozliczyć się rachunkiem z niewolnikami jego **24**. Zacząwszy zaś oni rozliczać został przyprowadzony mu jeden winien dziesiątki tysięcy talentów **25**. Nie mając zaś on oddać rozkazał mu pan jego zostać sprzedanym i żonę jego i dzieci i wszystkie ile miał i zostać oddane **26**. Padłszy więc niewolnik oddał cześć mu mówiąc panie stań się cierpliwy nade mną i wszystkie ci oddam **27**. Zlitowawszy się zaś pan niewolnika tego uwolnił go i dług odpuścił mu **28**. Wyszedłszy zaś niewolnik ten znalazł jednego (ze) współniewolników jego który był winien mu sto denarów i chwyciwszy go dusił mówiąc oddaj mi co coś jesteś winny **29**. Upadłszy więc współniewolnik jego do stóp jego prosił go mówiąc stań się cierpliwy dla mnie a wszystko oddam ci **30**. zaś nie chciał ale odszedłszy wrzucił go do strażnicy aż co oddałby które jest dłużne **31**. Zobaczywszy zaś współniewolnicy jego (co) które stało się zostali zasmuceni bardzo i przyszedłszy wyjaśnili panu ich wszystkie (co) które stało się **32**. Wtedy przywoławszy go pan jego mówi mu niewolniku niegodziwy cały dług ten odpuściłem ci skoro poprosiłeś mnie **33**. Nie trzeba było i tobie zlitować się (nad) współniewolnikiem twoim jak i ja (nad) tobą zlitowałem się **34**. I zostawszy rozgniewanym pan jego wydał go oprawcom aż do kiedy oddałby wszystko co jest winien mu **35**. Tak i Ojciec mój niebiański uczyni wam jeśli nie odpuścilibyście każdy bratu jego z serc waszych upadków ich

Rozdział 19

**1**. I stało się kiedy skończył Jezus słowa te przeniósł się z Galilei i przyszedł w granice Judei po drugiej stronie Jordanu **2**. I podążyły za Nim tłumy wielkie i uleczył ich tam **3**. I podeszli do Niego faryzeusze poddając próbie Go i mówiąc Mu czy wolno człowiekowi oddalić żonę jego dla każdej przyczyny **4**. zaś odpowiedziawszy powiedział im nie przeczytaliście że (Ten) który uczynił od początku męskim i żeńskim uczynił ich **5**. I powiedział ze względu na to pozostawi człowiek ojca i matkę i zostanie złączony z żoną jego i będą dwoje w ciele jednym **6**. Tak, że już nie są dwoje ale ciało jedno co więc Bóg złączył człowiek nie niech rozłącza **7**. Mówią Mu czemu więc Mojżesz przykazał dać zwój rozwodu i oddalić ją **8**. Mówi im że Mojżesz z powodu zatwardziałości serca waszego pozwolił wam oddalić żony wasze od początku zaś nie stało się tak **9**. Mówię zaś wam że który- kolwiek oddaliłby żonę jego jeśli nie z powodu nierządu i poślubiłby inną cudzołoży i która jest oddaloną poślubiwszy cudzołoży **10**. Mówią Mu uczniowie Jego jeśli taka jest przyczyna człowieka z żoną nie jest korzystne zaślubić się **11**. zaś powiedział im nie wszyscy pojmują (za) słowem tym ale którym jest dane **12**. Są bowiem eunuchowie którzy z łona matki zostali zrodzeni tak i są eunuchowie którzy zostali eunuchami przez ludzi i są eunuchowie którzy zostali eunuchami (przez) samych siebie z powodu Królestwa Niebios mogący pojąć niech pojmuje **13**. Wtedy został przyprowadzony (zostały przyprowadzone) mu dzieciątka aby ręce nałożyłby na nie i pomodliłby się zaś uczniowie upominali ich **14**. zaś Jezus powiedział pozwólcie dzieciątkom i nie zabraniajcie im przyjść do Mnie bowiem takich jest Królestwo Niebios **15**. I nałożywszy (na) nie ręce odszedł stamtąd **16**. I oto jeden podszedłszy powiedział (do) Niego Nauczycielu dobry co dobrego miałbym uczynić aby miałbym życie wieczne **17**. zaś powiedział mu dlaczego Mi mówisz dobry nikt dobry jeśli nie jeden Bóg jeśli zaś chcesz wejść do życia zachowaj przykazania **18**. Mówi Mu jakich zaś Jezus powiedział nie będziesz mordował nie będziesz cudzołożył nie będziesz kradł nie będziesz składał fałszywego świadectwa **19**. szanuj ojca twojego i matkę i będziesz miłował bliźniego twojego jak siebie **20**. Mówi Mu młodzieniec wszystkie te strzegłem od młodości mojej co jeszcze brakuje mi **21**. Powiedział mu Jezus jeśli chcesz dojrzały być odchodź sprzedaj twoje które są dobytkiem i daj ubogim a będziesz miał skarb w niebie i przyjdź podąż za Mną **22**. Usłyszawszy zaś młodzieniec słowo odszedł będąc zasmucony był bowiem mający posiadłości liczne **23**. zaś Jezus powiedział uczniom Jego amen mówię wam że z trudnością bogaty wejdzie do Królestwa Niebios **24**. Znów zaś mówię wam łatwiejsze jest wielbłądowi przez otwór igły przejść niż bogatemu do Królestwa Boga wejść **25**. Usłyszawszy zaś uczniowie Jego byli zdumiewani bardzo mówiąc kto zatem może zostać zbawionym **26**. przypatrzywszy się zaś Jezus powiedział im u ludzi to niemożliwe jest u zaś Boga wszystkie możliwe jest **27**. Wtedy odpowiedziawszy Piotr powiedział Mu oto my opuściłem (opuściliśmy) wszystkie i podążyliśmy za Tobą co zatem będzie nam **28**. zaś Jezus powiedział im amen mówię wam że wy którzy podążyliście za Mną w odrodzeniu kiedy usiedliby Syn człowieka na tronie chwały Jego usiądziecie i wy na dwunastu tronach sądząc dwanaście plemion Izraela **29**. I każdy kto opuścił domy lub braci lub siostry lub ojca lub matkę lub żonę lub dzieci lub pola ze względu na imię moje stokrotnie otrzyma i życie wieczne odziedziczy **30**. Liczni zaś będą pierwsi ostatnimi i ostatni pierwszymi

Rozdział 20

**1**. Podobne bowiem jest Królestwo Niebios człowiekowi gospodarzowi który wyszedł zaraz rano wynająć pracowników do winnicy jego **2**. Zgodziwszy się zaś z pracownikami za denara dzień wysłał ich do winnicy jego **3**. I wyszedłszy około trzeciej godziny zobaczył innych stojących na rynku bezczynnych **4**. I tym powiedział odchodźcie i wy do winnicy i co jeśli byłoby sprawiedliwe dam wam **5**. zaś odeszli znów wyszedłszy około szóstej i dziewiątej godziny uczynił tak samo **6**. Około zaś jedenastej godziny wyszedłszy znalazł innych stojących bezczynnie i mówi im dlaczego tu staliście cały dzień bezczynni **7**. Mówią mu że nikt nas wynajął mówi im odchodźcie i wy do winnicy i co jeśli byłoby sprawiedliwe weźmiecie **8**. Wieczór zaś gdy stał się mówi pan winnicy dozorcy jego zawołaj pracowników i oddaj im zapłatę zacząwszy od ostatnich aż do pierwszych **9**. A przyszedłszy około jedenastej godziny otrzymali po denarze **10**. Przyszedłszy zaś pierwsi wnioskowali że więcej otrzymają i otrzymali i oni każdy denara **11**. Wziąwszy zaś szemrali przeciw gospodarzowi **12**. Mówiąc że ci ostatni jedną godzinę uczynili a równych nam ich uczyniłeś którzy znieśliśmy ciężar dnia i upał **13**. zaś odpowiedziawszy powiedział jednemu (z) nich towarzyszu nie czynię niesprawiedliwość ci czyż nie (na) denara zgodziłeś się (ze) mną **14**. Weź twoje i odchodź chcę zaś temu ostatniemu dać jak i tobie **15**. Czy nie wolno mi uczynić co chcę w moim czy oko twoje niegodziwe jest że ja dobry jestem **16**. Tak będą ostatni pierwszymi i pierwsi ostatnimi liczni bowiem są powołani nieliczni zaś wybrani **17**. A wchodząc Jezus do Jerozolimy wziął dwunastu uczniów na osobności w drodze i powiedział im **18**. Oto wchodzimy do Jerozolimy i Syn człowieka zostanie wydany arcykapłanom i znawcom Pisma i zasądzą Go (na) śmierć **19**. I wydadzą Go poganom na wykpić i ubiczować i ukrzyżować a trzeciego dnia powstanie **20**. Wtedy podeszła (do) Niego matka synów Zebedeusza z synami jej oddając cześć i prosząc coś od Niego **21**. zaś powiedział jej co chcesz mówi Mu powiedz aby siedliby ci dwaj synowie moi jeden z prawej strony twojej i jeden z lewej strony w Królestwie Twoim **22**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział nie wiecie (o) co prosicie możecie wypić kielich który ja zamierzam pić i zanurzeniem którym Ja jestem zanurzany zostać zanurzonymi mówią Mu możemy **23**. i mówi im wprawdzie kielich mój wypijecie i zanurzeniem którym Ja jestem zanurzany zostaniecie zanurzeni zaś usiąść z prawej strony mojej i z lewej strony mojej nie jest moje dać ale którym jest przygotowane przez Ojca mojego **24**. I usłuchawszy dziesięciu oburzyło się na dwóch braci **25**. zaś Jezus przywoławszy ich powiedział wiecie że przywódcy pogan panują (nad) nimi i wielcy okazują władzę (nad) nimi **26**. Nie tak zaś będzie w was ale który jeśli chciałby wśród was wielki stać się niech jest wasz sługa **27**. I który jeśli chciałby wśród was być pierwszy niech jest wasz niewolnik **28**. Tak, jak Syn człowieka nie przyszedł zostać obsłużonym ale usłużyć i dać życie Jego okup za wielu **29**. I wychodząc oni z Jerycha podążył za Nim tłum wielki **30**. I oto dwóch niewidomych siedzących przy drodze usłyszawszy że Jezus przechodzi krzyczeli mówiąc zlituj się (nad) nami Panie Syn Dawida **31**. zaś tłum upomniał ich aby zamilczeliby zaś więcej krzyczeli mówiąc zlituj się (nad) nami Panie Syn Dawida **32**. I stanąwszy Jezus zawołał ich i powiedział co chcecie uczyniłbym wam **33**. Mówią Mu Panie aby zostałyby otworzone nasze oczy **34**. Zlitowawszy się zaś Jezus dotknął oczu ich i zaraz przejrzały ich oczy i podążyli za Nim

Rozdział 21

**1**. I kiedy zbliżyli się do Jerozolimy i przyszli do Betfage do Góry Oliwnej wtedy Jezus wysłał dwóch uczniów **2**. Mówiąc im poszlibyście do wioski naprzeciw was i zaraz znajdziecie oślicę która jest uwiązana i oślę z nią odwiązawszy przyprowadźcie Mi **3**. I jeśli ktoś wam powiedziałby coś powiecie że Pan ich potrzebę ma zaraz zaś odeśle je **4**. To zaś wszystko stało się aby zostałoby wypełnione które zostało powiedziane przez proroka gdy mówi **5**. Powiedzcie córce Syjonu oto Król twój przychodzi do ciebie łagodny i zasiadający na oślicy i oślęciu synu jucznego bydła **6**. poszedłszy zaś uczniowie i uczyniwszy tak, jak polecił im Jezus **7**. Przyprowadzili oślicę i oślę i nałożyli na nie szaty ich i usiadły na nie **8**. zaś bardzo wielki tłum rozpostarli swoje szaty na drodze inni zaś ścinali gałęzie z drzew i rozpostarli na drodze **9**. zaś tłumy poprzedzające i podążające krzyczały mówiąc Hosanna Synowi Dawida który jest błogosławiony przychodzący w imię Pana Hosanna na wysokościach **10**. I gdy wszedł On do Jerozolimy zostało poruszone całe miasto mówiące kto jest Ten **11**. zaś tłumy mówiły Ten jest Jezus prorok z Nazaretu (w) Galilei **12**. I wszedł Jezus do świątyni Boga i wyrzucił wszystkich sprzedających i kupujących w świątyni i stoły wymieniających pieniądze poprzewracał i ławy sprzedających gołębie **13**. I mówi im jest napisane dom mój dom modlitwy zostanie nazwany wy zaś go uczyniliście jaskinią bandytów **14**. I podeszli do Niego niewidomi i kulawi w świątyni i uleczył ich **15**. Zobaczywszy zaś arcykapłani i znawcy Pisma dziwy które uczynił i chłopców krzyczących w świątyni i mówiących Hosanna Synowi Dawida oburzyli się **16**. I powiedzieli Mu słyszysz co Ci mówią zaś Jezus mówi im tak nigdy przeczytaliście że z ust niemowląt i karmiących piersią wydoskonaliłeś sobie pochwałę **17**. I pozostawiwszy ich wyszedł na zewnątrz miasta do Betanii i zanocował tam **18**. Rano zaś powracając do miasta zgłodniał **19**. I zobaczywszy figowiec jeden przy drodze przyszedł do niego i nic znalazł na nim jeśli nie liście jedynie i mówi mu już więcej nie z ciebie owoc stałby się na wiek i został wysuszony od razu figowiec **20**. I zobaczywszy uczniowie zdziwili się mówiąc jak od razu został wysuszony figowiec **21**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział im amen mówię wam jeśli mielibyście wiarę i nie zostalibyście wprowadzeni w niepewność nie jedynie (to) figowcowi uczynicie ale jeśli górze tej powiedzielibyście zostań podniesiona i zostań wrzucona w morze stanie się **22**. I wszystkie ile- kolwiek poprosilibyście w modlitwie wierząc weźmiecie **23**. I przyszedłszy On do świątyni podeszli do Niego nauczającego arcykapłani i starsi ludu mówiąc w jakiej władzy te czynisz i kto Ci dał władzę tę **24**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział im zapytam was i Ja (o) słowo jedno które jeśli powiedzielibyście Mi i Ja wam powiem w jakiej władzy te czynię **25**. Zanurzenie Jana skąd było z nieba czy z ludzi zaś rozważali w sobie mówiąc jeśli powiedzielibyśmy z nieba powie nam dla- czego więc nie uwierzyliście mu **26**. Jeśli zaś powiedzielibyśmy z ludzi obawiamy się tłumu wszyscy bowiem mają Jana jako proroka **27**. I odpowiedziawszy Jezusowi powiedzieli nie wiemy powiedział im i On ani Ja mówię wam w jakiej władzy te czynię **28**. Co zaś wam zdaje się człowiek miał dzieci dwoje i podszedłszy do pierwszego powiedział dziecko odchodź dzisiaj pracuj w winnicy mojej **29**. zaś odpowiedziawszy powiedział nie chcę potem zaś pożałowawszy poszedł **30**. A podszedłszy (do) drugiego powiedział tak samo zaś odpowiedziawszy powiedział ja Panie i nie poszedł **31**. Kto z (tych) dwóch uczynił wolę ojca mówią Mu pierwszy mówi im Jezus amen mówię wam że celnicy i nierządnice wyprzedzają was do Królestwa Boga **32**. Przyszedł bowiem do was Jan w drodze sprawiedliwości i nie uwierzyliście mu zaś celnicy i nierządnice uwierzyli mu wy zaś zobaczywszy nie pożałowaliście później (by) uwierzyć mu **33**. Innego przykładu posłuchajcie człowiek jakiś był gospodarz który zasadził winnicę i ogrodzeniem ją otoczył i wykopał w niej tłocznię i zbudował wieżę i wynajął ją rolnikom i odjechał **34**. Kiedy zaś zbliżył się pora owoców wysłał niewolników jego do rolników wziąć owoce jego **35**. I wziąwszy rolnicy niewolników jego tego wprawdzie wychłostali tego zaś zabili tych zaś zostali ukamienowani **36**. Znów wysłał innych niewolników liczniejszych (od) pierwszych i uczynili im tak samo **37**. Później zaś wysłał do nich syna jego mówiąc uszanują syna mojego **38**. zaś rolnicy zobaczywszy syna powiedzieli w sobie ten jest dziedzic chodźcie zabilibyśmy go i zatrzymalibyśmy dziedzictwo jego **39**. I wziąwszy go wyrzucili na zewnątrz winnicy i zabili **40**. Kiedy więc przyszedłby pan winnicy co uczyni rolnikom tym **41**. Mówią Mu złych źle zgubi ich a winnicę wynajmie innym rolnikom którzy oddadzą mu owoce w porach ich **42**. Mówi im Jezus nigdy przeczytaliście w Pismach kamień który odrzucili budujący ten stał się w głowicy narożnika przez Pana stało się to i jest niezwykłe w oczach naszych **43**. Dla- tego mówię wam że zostanie odebrane od was Królestwo Boga i zostanie dane narodowi czyniącemu owoce jego **44**. I upadłszy na kamień ten zostanie roztłuczony na którego- zaś kolwiek upadłby roztłucze na proch go **45**. I wysłuchawszy arcykapłani i faryzeusze przykłady Jego poznali że o nich mówi **46**. I szukając (jak) Go chwycić bali się tłumów skoro zaś jak proroka Go miały

Rozdział 22

**1**. I odpowiedziawszy Jezus znów powiedział im w przykładach mówiąc **2**. Zostało przyrównane Królestwo Niebios człowiekowi królowi który uczynił wesela synowi jego **3**. I wysłał niewolników jego zaprosić którzy są zaproszeni na wesela i nie chcieli przyjść **4**. Znów wysłał innych niewolników mówiąc powiedzcie którzy są zaproszeni oto obiad mój przygotowałem byki moje i tuczne które są zabite i wszystkie gotowe chodźcie na wesela **5**. zaś zaniedbawszy odeszli (ten) wprawdzie na własne pole (ten) zaś do handlu jego **6**. zaś pozostali chwyciwszy niewolników jego znieważyli i zabili **7**. Usłyszawszy zaś król został rozgniewany i posławszy wojska jego wygubił morderców tych i miasto ich podpalił **8**. Wtedy mówi niewolnikom jego wprawdzie wesele gotowe jest zaś którzy są zaproszeni nie byli godni **9**. Idźcie więc na rozstaje dróg i ilu- kolwiek znaleźlibyście zaproście na wesela **10**. I wyszedłszy niewolnicy ci na drogi zebrali wszystkich ilu znaleźli niegodziwych zarówno i dobrych i zostało zapełnione wesele leżącymi (przy stole) **11**. Wszedłszy zaś król oglądać leżących (przy stole) zobaczył tam człowieka nie który jest przyobleczony w odzienie weselne **12**. I mówi mu towarzyszu jak wszedłeś tu nie mając odzienia weselnego zaś został uciszony **13**. Wtedy powiedział król służącym związawszy jego stopy i ręce zabierzcie go i wyrzućcie w ciemność zewnętrzną tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **14**. Liczni bowiem są powołani nieliczni zaś wybrani **15**. Wtedy poszedłszy faryzeusze naradę przyjęli żeby Go usidliliby w słowie **16**. I wysyłają Mu uczniów ich z Herodianami mówiąc Nauczycielu wiemy że szczery jesteś i drogi Boga w prawdzie nauczasz i nie ma troski Ty o nikogo nie bowiem patrzysz na oblicze ludzi **17**. Powiedz więc nam co Ci zdaje się wolno dać pogłowne Cezarowi czy nie **18**. Poznawszy zaś Jezus niegodziwość ich powiedział dlaczego Mnie doświadczacie obłudnicy **19**. Pokażcie Mi monetę pogłównego zaś przynieśli Mu denara **20**. I mówi im kogo podobizna ta i napis **21**. Mówią Mu Cezara wtedy mówi im oddajcie więc (co) Cezara Cezarowi a (co) Boga Bogu **22**. A usłyszawszy zdziwili się i opuściwszy Go odeszli **23**. W tym dniu podeszli do Niego saduceusze mówiąc nie być powstania i zapytali Go **24**. mówiąc Nauczycielu Mojżesz powiedział jeśli ktoś umarłby nie mając dzieci poślubi z powinowactwa brat jego żonę jego i wzbudzi potomstwo bratu jego **25**. Byli (Było) zaś u nas siedmiu braci i pierwszy poślubiwszy umarł i nie mając potomstwa zostawił żonę jego bratu jego **26**. Podobnie i drugi i trzeci aż do siedmiu **27**. Później zaś (po) wszystkich umarła i kobieta **28**. W więc powstaniu kogo (z) siedmiu będzie żona wszyscy bowiem mieli ją **29**. Odpowiedziawszy zaś Jezus powiedział im jesteście wprowadzeni w błąd nie znając Pism ani mocy Boga **30**. W bowiem powstaniu ani zaślubiają się ani są poślubiane ale jak zwiastunowie Boga w niebie są **31**. O zaś powstaniu (z) martwych nie przeczytaliście które zostało powiedziane wam przez Boga mówiąc **32**. Ja jestem Bóg Abrahama i Bóg Izaaka i Bóg Jakuba nie jest Bóg Bóg martwych ale żyjących **33**. I usłyszawszy tłumy były zdumiewane na naukę Jego **34**. zaś faryzeusze usłyszawszy że zamknął usta saduceuszom zostali zebrani na tym samym **35**. I zapytał jeden z nich znawca Prawa poddając próbie Go i mówiąc **36**. Nauczycielu jakie przykazanie wielkie w Prawie **37**. zaś Jezus powiedział mu będziesz miłował Pana Boga twojego w całym sercu twoim i w całej duszy twojej i w całej myśli twojej **38**. To jest pierwsze i wielkie przykazanie **39**. Drugie zaś podobne mu będziesz miłował bliźniego twojego jak siebie **40**. Na tych dwóch przykazaniach całe Prawo i prorocy są wiszące **41**. Będąc zebranymi zaś faryzeusze zapytał ich Jezus **42**. mówiąc co wam zdaje się o Pomazańcu kogo syn jest mówią Mu Dawida **43**. Mówi im jak więc Dawid w Duchu Panem Go nazywa mówiąc **44**. Powiedział Pan Panu mojemu siądź po prawicy mojej aż (kiedy)kolwiek położyłbym wrogów twoich podnóżkiem stóp twoich **45**. Jeśli więc Dawid nazywa Go Panem jak syn jego jest **46**. I nikt mógł Mu odpowiedzieć słowem ani ośmielił się ktoś od tego dnia zapytać Go już dłużej nie

Rozdział 23

**1**. Wtedy Jezus powiedział tłumom i uczniom Jego **2**. mówiąc na Mojżesza ławie usiedli znawcy Pisma i faryzeusze **3**. Wszystkie więc ile- kolwiek powiedzieliby wam (by) zachować zachowujcie i czyńcie według zaś uczynków ich nie czyńcie mówią bowiem a nie czynią **4**. Wiążą bowiem ciężary ciężkie i trudne do uniesienia i nakładają na ramiona ludzi zaś palcem ich nie chcą ruszyć ich **5**. Wszystkie zaś czyny ich czynią dla zostać zobaczonym (przez) ludzi rozszerzają zaś filakterie ich i powiększają frędzle szat ich **6**. Lubią także pierwsze miejsce na wieczerzach i pierwsze siedzenia w zgromadzeniach **7**. i pozdrowienia na rynkach i być nazywanymi przez ludzi Rabbi Rabbi **8**. Wy zaś nie pozwalalibyście się nazywać Rabbi jeden bowiem jest wasz Mistrz Pomazaniec wszyscy zaś wy bracia jesteście **9**. i ojcem nie nazywalibyście waszym na ziemi jeden bowiem jest Ojciec wasz w niebiosach **10**. Ani nie pozwalalibyście się nazywać mistrzowie jeden bowiem wasz jest Mistrz Pomazaniec **11**. zaś większy (z) was będzie wam sługa **12**. który zaś wywyższy siebie zostanie poniżony i który uniży siebie zostanie wywyższony **13**. Biada zaś wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż zamykacie Królestwo Niebios przed ludźmi wy bowiem nie wchodzicie ani wchodzącym pozwalacie wejść **14**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż pożeracie domy wdów i pod pretekstem długich modlący się dla- tego otrzymacie większy wyrok **15**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy że obchodzicie morze i suchy ląd (by) uczynić jednego prozelitą i kiedy stałby się czynicie go synem Gehenny bardziej podwójnie niż wy **16**. Biada wam przewodnicy niewidomi mówiący który- kolwiek przysięgałby na świątynię nic jest który- zaś kolwiek przysięgałby na złoto świątyni jest zobowiązany **17**. Głupcy i niewidomi co bowiem większe jest złoto czy świątynia która uświęca złoto **18**. I który jeśli przysięgałby na ołtarz nic jest który- zaś kolwiek przysięgałby na dar na nim jest zobowiązany **19**. Głupcy i niewidomi co bowiem większe dar czy ołtarz uświęcający dar **20**. więc który przysięgał na ołtarz przysięga na niego i na wszystkie (co) na nim **21**. I który przysięgał na świątynię przysięga na niego i na zamieszkującego go **22**. I który przysięgał na niebo przysięga na tron Boga i na siedzącego na nim **23**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż dajecie dziesięcinę (z) mięty i kopru i kminku a opuszczacie (co) cięższe (z) Prawa sąd i miłosierdzie i wiarę te trzeba było uczynić i te nie opuszczać **24**. Przewodnicy niewidomi przecedzający komara zaś wielbłąda połykający **25**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy że oczyszczacie (to, co) z zewnątrz kielicha i miski od wewnątrz zaś są pełne z grabieży i niepowściągliwości **26**. Faryzeuszu niewidomy oczyść najpierw (to, co) wewnątrz kielicha i miski aby stałoby się i (to, co) zewnątrz ich czyste **27**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy że jesteście podobni grobom które są pobielone które z zewnątrz wprawdzie ukazują się piękne wewnątrz zaś są pełne kości martwych i wszelkiej nieczystości **28**. Tak i wy z zewnątrz wprawdzie jesteście ukazani ludziom sprawiedliwi wewnątrz zaś pełni jesteście obłudy i bezprawia **29**. Biada wam znawcy Pisma i faryzeusze obłudnicy gdyż budujecie groby proroków i przystrajacie grobowce sprawiedliwych **30**. i mówicie jeśli byliśmy w dniach ojców naszych nie (kiedy)kolwiek byliśmy wspólnicy ich w krwi proroków **31**. Tak, że świadczycie sobie że synowie jesteście którzy zamordowali proroków **32**. I wy dopełnijcie miarę ojców waszych **33**. Węże płody żmij jak ucieklibyście od sądu Gehenny **34**. Dla- tego oto Ja wysyłam do was proroków i mędrców i znawców Pisma i z nich zabijecie i ukrzyżujecie i z nich ubiczujecie w zgromadzeniach waszych i będziecie prześladowali z miasta do miasta **35**. żeby przyszłaby na was cała krew sprawiedliwa która jest wylewana na ziemię od krwi Abla sprawiedliwego aż do krwi Zachariasza syna Barachiasza którego zamordowaliście pomiędzy świątynią a ołtarzem **36**. Amen mówię wam przyjdzie te wszystkie na pokolenie to **37**. Jeruzalem Jeruzalem zabijające proroków i kamienujące którzy są wysłani do niego jak często chciałem zgromadzić dzieci twoje którym to sposobem zgromadza kura pisklęta swoje pod skrzydła a nie chcieliście **38**. Oto jest zostawiony wam dom wasz pusty **39**. Mówię bowiem wam nie Mnie zobaczylibyście od teraz aż (kiedy)kolwiek powiedzielibyście który jest błogosławiony przychodzący w imieniu Pana

Rozdział 24

**1**. I wyszedłszy Jezus wyszedł ze świątyni i podeszli uczniowie Jego (by) pokazać Mu budowle świątyni **2**. zaś Jezus powiedział im nie widzicie wszystkie te amen mówię wam nie zostałby zostawiony tu kamień na kamieniu który nie zostanie zwalony **3**. Siedząc zaś On na Górze Oliwnej podeszli do Niego uczniowie na osobności mówiąc powiedz nam kiedy te będzie i co znak Twój przyjścia i końca wieku **4**. I odpowiedziawszy Jezus powiedział im uważajcie aby nie ktoś was zwiódłby **5**. Liczni bowiem przyjdą w imię moje mówiąc Ja jestem Pomazaniec i wielu zwiodą **6**. Macie zaś słyszeć (o) wojnach i wieściach (o) wojnach patrzcie nie dawajcie się straszyć trzeba bowiem (aby) wszystkie stać się ale jeszcze nie jest koniec **7**. Zostanie wzbudzony bowiem naród na naród i królestwo na królestwa i będą głód i zarazy i trzęsienia ziemi po miejscach **8**. Wszystkie zaś te początek bólów porodowych **9**. Wtedy wydadzą was na ucisk i zabiją was i będziecie którzy są nienawidzeni przez wszystkie narody z powodu imienia mojego **10**. I wtedy zostaną zgorszeni liczni i jedni drugich wydadzą i znienawidzą jedni drugich **11**. I liczni fałszywi prorocy zostaną wzbudzeni i zwiodą wielu **12**. A z powodu zostać pomnożonym bezprawie zostanie ochłodzona miłość wielu **13**. zaś który wytrwał do końca ten zostanie zbawiony **14**. I zostanie ogłoszona ta dobra nowina Królestwa w całym świecie zamieszkałym na świadectwo wszystkim narodom i wtedy przyjdzie koniec **15**. Kiedy więc zobaczylibyście ohydę spustoszenia które zostało powiedziane przez Daniela proroka stojącą w miejscu świętym czytający niech rozumie **16**. wtedy w Judei niech uciekają na góry **17**. na tarasie nie niech schodzi zabrać coś z domu jego **18**. i w polu nie niech zawraca wstecz zabrać szaty jego **19**. Biada zaś w łonie mającym i karmiącym piersią w tych dniach **20**. Módlcie się zaś aby nie stałaby się ucieczka wasza zimą ani w szabat **21**. Będzie bowiem wtedy ucisk wielki jaki nie stał się od początku świata aż do teraz ani nie stałby się **22**. I jeśli nie zostały skrócone dni te nie (kiedy)kolwiek zostało uratowane wszelkie ciało z powodu zaś wybranych zostaną skrócone dni te **23**. Wtedy jeśli ktoś wam powiedziałby oto tu Pomazaniec lub tu nie uwierzylibyście **24**. Zostaną wzbudzeni bowiem fałszywi pomazańcy i fałszywi prorocy i będą dawać znaki wielkie i cuda tak, że wprowadzić w błąd jeśli możliwe i wybranych **25**. Oto przepowiedziałem wam **26**. Jeśli więc powiedzieliby wam oto na pustkowiu jest nie wyszlibyście oto w schowkach nie uwierzylibyście **27**. Tak, jak bowiem błyskawica wychodzi od wschodów i ukazuje się aż do zachodów takie będzie i przyjście Syna człowieka **28**. Gdzie bowiem jeśli byłyby zwłoki tam zostaną zebrane orły **29**. zaraz zaś z ucisku dni tych słońce zostanie zaćmione i księżyc nie da blasku jego i gwiazdy będą spadać z nieba i moce niebios zostaną wstrząśnięte **30**. I wtedy zostanie ukazany znak Syna człowieka na niebie i wtedy będą uderzać się (w pierś) wszystkie plemiona ziemi i zobaczą Syna człowieka przychodzącego na chmurach nieba z mocą i chwałą wielką **31**. I wyśle zwiastunów Jego z trąba dźwięku wielkiego i zgromadzą wybranych Jego z czterech wiatrów od skraju niebios aż do skrajów ich **32**. Od zaś figowca nauczcie się przykładu kiedy już gałąź jego stałaby się miękka i liście wytworzyłby (wytworzyłyby) wiecie że blisko lato **33**. Tak i wy kiedy zobaczylibyście wszystkie te wiecie że blisko jest u drzwi **34**. Amen mówię wam nie przeminęłoby pokolenie to aż (kiedy)kolwiek wszystkie te stałoby się **35**. Niebo i ziemia przeminą zaś słowa moje nie przeminęłyby **36**. O zaś dniu tym i godzinie nikt wie ani zwiastunowie niebios jeśli nie Ojciec mój sam **37**. Tak, jak zaś dni Noego takie będzie i przyjście Syna człowieka **38**. Tak, jak bowiem byli w dniach przed potopem jedzący i pijący zaślubiający się i którzy za mąż wydawali aż do którego dnia wszedł Noe do arki **39**. I nie poznali aż przyszedł potop i zabrał wszystkich takie będzie i przyjście Syna człowieka **40**. Wtedy dwóch będą na polu jeden jest zabrany i jeden jest zostawiony **41**. Dwie mielące w młynie jedna jest zabrana i jedna jest zostawiona **42**. Czuwajcie więc gdyż nie wiecie jakiej godziny Pan wasz przychodzi **43**. To zaś wiecie że jeśli wiedział gospodarz jakiej straży złodziej przychodzi czuwał (kiedy)kolwiek i nie (kiedy)kolwiek pozwolił zostać przekopanym dom jego **44**. Dla- tego i wy stawajcie się gotowi gdyż której godziny nie domyślacie się Syn człowieka przychodzi **45**. Kto zatem jest wierny niewolnik i rozumny którego ustanowił pan jego nad służbą jego dawać im pożywienie w porze **46**. Szczęśliwy niewolnik ten którego przyszedłszy pan jego znajdzie czyniącego tak **47**. Amen mówię wam że nad całym które są dobytkiem jego ustanowi go **48**. Jeśli zaś powiedziałby zły niewolnik ten w sercu jego zwleka pan mój przyjść **49**. I zacząłby bić współniewolników jeść zaś i pić z pijącymi **50**. przyjdzie Pan niewolnika tego w dniu którym nie oczekuje i w godzinie której nie zna **51**. i potnie go na kawałki go i udział jego z obłudnikami położy tam będzie płacz i zgrzytanie zębów

Rozdział 25

**1**. Wtedy zostanie upodobnione Królestwo Niebios dziesięciu dziewicom które wziąwszy lampy ich wyszły na spotkanie oblubieńca **2**. Pięć zaś było z nich rozumne i pięć głupie **3**. Te głupie wziąwszy lampy swoje nie wzięły z sobą oliwy **4**. zaś rozumne wzięły oliwę w naczyniach ich z lampami ich **5**. Gdy zwleka zaś oblubieniec zdrzemnęły się wszystkie i spały **6**. Środkiem zaś nocy krzyk stał się oto oblubieniec przychodzi wychodźcie na spotkanie jego **7**. Wtedy zostały podniesione wszystkie dziewice te i uporządkowały lampy ich **8**. zaś głupie rozumnym powiedziały dajcie nam z oliwy waszej gdyż lampy nasze są gasnące **9**. Odpowiedziały zaś rozumne mówiąc by czasem nie wystarczyłoby nam i wam idźcie zaś raczej do sprzedających i kupcie sobie **10**. Odchodząc zaś im kupić przyszedł oblubieniec i gotowe weszły z nim w wesela i zostały zamknięte drzwi **11**. Później zaś przychodzą i pozostałe dziewice mówiąc panie panie otwórz nam **12**. zaś odpowiedziawszy powiedział amen mówię wam nie znam was **13**. Czuwajcie więc gdyż nie znacie dnia ani godziny o której Syn człowieka przychodzi **14**. Tak, jak bowiem człowiek odjeżdżający wezwał swoich niewolników i przekazał im które są dobytkiem jego **15**. I temu wprawdzie dał pięć talentów temu zaś dwa temu zaś jeden każdemu według własnej możności i odjechał zaraz **16**. Poszedłszy zaś (ten) pięć talentów wziąwszy popracował w nich i uczynił inne pięć talentów **17**. Tak samo i (ten) dwa uzyskawszy i on inne dwa **18**. zaś jeden wziąwszy odszedłszy wykopał w ziemi i ukrył srebro pana jego **19**. Po zaś czasie dłuższym przychodzi pan niewolników tych i rozlicza z nimi obrachunek **20**. I podszedłszy (ten) pięć talentów wziąwszy przyniósł inne pięć talentów mówiąc panie pięć talentów mi przekazałeś oto inne pięć talentów zyskałem na nich **21**. Powiedział zaś mu pan jego dobrze niewolniku dobry i wierny w małych byłeś wierny nad wieloma cię ustanowię wejdź do radości pana twojego **22**. Podszedłszy zaś i (ten) dwa talenty wziąwszy powiedział panie dwa talenty mi przekazałeś oto inne dwa talenty zyskałem na nich **23**. Powiedział mu pan jego dobrze niewolniku dobry i wierny w małych byłeś wierny nad wieloma cię ustanowię wejdź do radości pana twojego **24**. Podszedłszy zaś i (ten) jeden talent który otrzymał powiedział panie poznałem cię że twardy jesteś człowiek żnący gdzie nie zasiałeś i zbierający skąd nie rozsypałeś **25**. I przestraszywszy się odszedłszy ukryłem talent twój w ziemi oto masz twoje **26**. Odpowiedziawszy zaś pan jego powiedział mu niegodziwy niewolniku i gnuśny wiedziałeś że żnę gdzie nie zasiałem i zbieram skąd nie rozsypałem **27**. Trzeba było więc ci złożyć srebro moje bankierom a przyszedłszy ja dostałem (kiedy)kolwiek moje z odsetek **28**. Zabierzcie więc od niego talent i dajcie mającemu dziesięć talentów **29**. Bowiem mającemu każdemu zostanie dane i będzie uczyniony obfitującym od zaś nie mającego i co ma zostanie odebrane od niego **30**. A nieużytecznego niewolnika wyrzucajcie w ciemność zewnętrzną tam będzie płacz i zgrzytanie zębów **31**. Kiedy zaś przyszedłby Syn człowieka w chwale Jego i wszyscy święci zwiastunowie z Nim wtedy usiądzie na tronie chwały Jego **32**. I zostanie zebrany (zostaną zebrane) przed Nim wszystkie narody i odłączą ich od jedni drugich tak, jak pasterz odłącza owce od kozłów **33**. I postawi wprawdzie owce po prawej stronie Jego zaś koźlątka po lewej stronie **34**. Wtedy powie Król po prawej stronie Jego chodźcie którzy są błogosławieni Ojca mojego odziedziczcie które jest przygotowane wam Królestwo od założenia świata **35**. Byłem głodny bowiem i daliście Mi zjeść zapragnąłem i napoiliście Mnie obcy byłem i zabraliście do siebie Mnie **36**. nagi i okryliście Mnie byłem słaby i odwiedziliście Mnie w strażnicy byłem i przyszliście do Mnie **37**. Wtedy odpowiedzą Mu sprawiedliwi mówiąc Panie kiedy Cię zobaczyliśmy będącego głodnym i nakarmiliśmy lub będącego spragnionym i napoiliśmy **38**. Kiedy zaś cię zobaczyliśmy obcego i zabraliśmy do siebie lub nagiego i okryliśmy **39**. Kiedy zaś Cię zobaczyliśmy słabego lub w strażnicy i przyszliśmy do Ciebie **40**. I odpowiedziawszy Król powie im amen mówię wam na ile uczyniliście jednemu (z) tych braci moich najmniejszych Mnie uczyniliście **41**. Wtedy powie i po lewej stronie idźcie ode Mnie którzy są przeklęci w ogień wieczny który jest przygotowany oszczercy i zwiastunom jego **42**. Byłem głodny bowiem i nie daliście Mi zjeść zapragnąłem i nie napoiliście Mnie **43**. Obcy byłem i nie zabraliście do siebie Mnie nagi i nie okryliście Mnie słaby i w strażnicy i nie odwiedziliście Mnie **44**. Wtedy odpowiedzą Mu i oni mówiąc Panie kiedy Cię zobaczyliśmy będącego głodnym lub będącego spragnionym lub obcego lub nagiego lub słabego lub w strażnicy i nie usłużyliśmy Ci **45**. Wtedy odpowie im mówiąc amen mówię wam na ile nie uczyniliście jednemu (z) tych najmniejszych ani Mnie uczyniliście **46**. I odejdą ci w karę wieczną zaś sprawiedliwi do życia wiecznego

Rozdział 26

**1**. I stało się gdy skończył Jezus wszystkie słowa te powiedział uczniom Jego **2**. Wiecie że za dwa dni Pascha staje się i Syn człowieka jest wydawany na zostać ukrzyżowanym **3**. Wtedy zostali zebrani arcykapłani i znawcy Pisma i starsi ludu na dziedzińcu arcykapłana który jest nazywany Kajfaszem **4**. I radzili aby Jezusa chwyciliby podstępem i zabiliby **5**. Mówili zaś nie w święto aby nie zamęt stałby się w ludzie **6**. zaś Jezus gdy stał się w Betanii w domu Szymona trędowatego **7**. podeszła do Niego kobieta flakonik alabastrowy olejku mająca bardzo drogiego i wylała na głowę Jego gdy leży (przy stole) **8**. Zobaczywszy zaś uczniowie Jego oburzyli się mówiąc na co zguba ta **9**. Mógł bowiem ten olejek zostać sprzedanym (za) wiele i zostać dane ubogim **10**. Poznawszy zaś Jezus powiedział im dlaczego trudności przydajecie kobiecie czyn bowiem dobry zdziałała dla Mnie **11**. Zawsze bowiem ubogich macie ze sobą Mnie zaś nie zawsze macie **12**. Wylawszy bowiem ten olejek ten na ciało moje ku pogrzebać Mnie uczyniła **13**. Amen mówię wam gdzie jeśli zostałaby ogłoszona dobra nowina ta w całym świecie zostanie opowiadana i co uczyniła ta na pamiątkę moją **14**. Wtedy poszedłszy jeden (z) dwunastu który jest nazywany Judasz Iskariota do arcykapłanów **15**. powiedział co chcecie mi dać a ja wam wydam Go zaś postawili mu trzydzieści srebrników **16**. i od wtedy szukał dogodnej chwili aby go wydałby **17**. zaś pierwszego Przaśników podeszli uczniowie Jezusa mówiąc Mu gdzie chcesz przygotowalibyśmy Ci zjeść Paschę **18**. zaś powiedział odchodźcie do miasta do tego i tego i powiedzcie mu Nauczyciel mówi pora moja blisko jest u ciebie czynię Paschę z uczniami moimi **19**. I uczynili uczniowie jak polecił im Jezus i przygotowali Paschę **20**. Wieczór zaś gdy stał się leżał z dwunastoma **21**. I jedząc oni powiedział amen mówię wam że jeden z was wyda Mnie **22**. I którzy są zasmucani bardzo zaczęli mówić Mu każdy (z) nich czy nie ja jestem Panie **23**. zaś odpowiedziawszy powiedział który zanurzył ze Mną w misie rękę ten Mnie wyda **24**. wprawdzie Syn człowieka odchodzi tak, jak jest napisane o Nim biada zaś człowiekowi temu przez którego Syn człowieka jest wydawany dobre było Mu jeśli nie został zrodzony człowiek ten **25**. Odpowiedziawszy zaś Judasz wydający Go powiedział czy nie ja jestem Rabbi mówi mu ty powiedziałeś **26**. Jedząc zaś oni wziąwszy Jezus chleb i pobłogosławiwszy połamał i dawał uczniom i powiedział weźcie zjedzcie to jest ciało moje **27**. i wziąwszy kielich i podziękowawszy dał im mówiąc wypijcie z niego wszyscy **28**. to bowiem jest krew moja nowego przymierza za wielu która jest wylewana na uwolnienie grzechów **29**. Mówię zaś wam że nie wypiłbym od teraz z tego plonu winorośli aż do dnia tego kiedy go piłbym z wami nowy w Królestwie Ojca mojego **30**. i zaśpiewawszy hymn wyszli ku Górze Oliwnej **31**. Wtedy mówi im Jezus wszyscy wy zostaniecie zgorszeni we Mnie w nocy tej jest napisane bowiem uderzę pasterza i zostanie rozproszony (zostaną rozproszone) owce stada **32**. Po zaś zostać wzbudzonym Mnie poprzedzę was do Galilei **33**. Odpowiedziawszy zaś Piotr powiedział Mu jeśli i wszyscy zostaną zgorszeni w Tobie ja nigdy zostanę zgorszony **34**. Powiedział mu Jezus amen mówię ci że w tej nocy zanim kogut zapiać trzykrotnie wyprzesz się Mnie **35**. Mówi Mu Piotr nawet jeśli trzeba byłoby mnie z Tobą umrzeć nie Ciebie wyprę się podobnie i wszyscy uczniowie powiedzieli **36**. Wtedy przychodzi z nimi Jezus do miejsca które jest nazywane Getsemane i mówi uczniom usiądźcie tutaj aż kiedy odszedłszy pomodliłbym się tam **37**. i wziąwszy ze sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza zaczął być smuconym i niepokoić się **38**. Wtedy mówi im zasmucona jest dusza moja aż do śmierci pozostańcie tu i czuwajcie ze Mną **39**. i naprzód poszedłszy nieco upadł na oblicze Jego modląc się i mówiąc Ojcze mój jeśli możliwe jest niech ominie ode Mnie kielich ten jednak nie jak Ja chcę ale jak Ty **40**. i przychodzi do uczniów i znajduje ich śpiącymi i mówi Piotrowi tak nie mieliście siły jedną godzinę czuwać ze Mną **41**. Czuwajcie i módlcie się aby nie weszlibyście w próbę wprawdzie duch ochoczy zaś ciało słabe **42**. Znów po drugi raz odszedłszy pomodlił się mówiąc Ojcze mój jeśli nie może ten kielich przejść obok ode Mnie jeśli nie go wypiłbym niech stanie się wola Twoja **43**. I przyszedłszy znajduje ich znów śpiących były bowiem ich oczy które są obciążone **44**. I opuściwszy ich odszedłszy znów pomodlił się po trzeci (to) samo słowo powiedziawszy **45**. Wtedy przychodzi do uczniów Jego i mówi im śpicie w końcu i odpoczywacie oto zbliżyła się godzina i Syn człowieka jest wydawany w ręce grzeszników **46**. Wstańcie szlibyśmy oto zbliżył się wydający Mnie **47**. I jeszcze On mówiąc oto Judasz jeden (z) dwunastu przyszedł i z nim tłum wielki z mieczami i kijami od arcykapłanów i starszych ludu **48**. zaś wydający Go dał im znak mówiąc którego- kolwiek pocałowałbym Ten jest chwyćcie Go **49**. I zaraz podszedłszy Jezus powiedział witaj Rabbi i pocałował Go **50**. zaś Jezus powiedział mu towarzyszu na co jesteś obecny wtedy podszedłszy położyli ręce na Jezusa i chwycili Go **51**. I oto jeden z Jezusa wyciągnąwszy rękę wyciągnął miecz jego i uderzywszy niewolnika arcykapłana pozbawił go ucha **52**. Wtedy mówi mu Jezus wróć twój miecz na miejsce jego wszyscy bowiem wziąwszy miecz od miecza zginą **53**. Czy uważasz że nie mogę teraz poprosić Ojca mojego i postawi przy Mnie więcej niż dwanaście legionów zwiastunów **54**. Jak więc zostałyby wypełnione Pisma że tak trzeba stać się **55**. W tę godzinę powiedział Jezus tłumom jak na bandytę wyszliście z mieczami i kijami ująć Mnie co dzień u was siedziałem nauczając w świątyni i nie schwytaliście Mnie **56**. To zaś całe stało się aby zostałyby wypełnione Pisma proroków wtedy uczniowie wszyscy opuściwszy Go uciekli **57**. (Ci) zaś chwyciwszy Jezusa odprowadzili do Kajfasza arcykapłana gdzie znawcy Pisma i starsi zostali zebrani **58**. zaś Piotr podążał za Nim z daleka aż do dziedzińca arcykapłana i wszedłszy wewnątrz usiadł z podwładnymi zobaczyć koniec **59**. zaś arcykapłani i starsi i sanhedryn cały szukali fałszywego świadectwa przeciw Jezusowi żeby Go uśmierciliby **60**. I nie znaleźli i wielu fałszywych świadków którzy podeszli nie znaleźli później zaś podszedłszy dwóch fałszywych świadków **61**. powiedzieli Ten powiedział mogę obalić świątynię Boga i przez trzy dni zbudować ją **62**. I wstawszy arcykapłan powiedział Mu nic odpowiadasz co ci Ciebie oskarżają **63**. zaś Jezus milczał i odpowiedziawszy arcykapłan powiedział Mu zaprzysięgam Cię na Boga żyjącego aby nam powiedziałbyś jeśli Ty jesteś Pomazaniec Syn Boga **64**. Mówi mu Jezus ty powiedziałeś nadto mówię wam od teraz zobaczycie Syna człowieka siedzącego z prawej strony mocy i przychodzącego na chmurach nieba **65**. Wtedy arcykapłan rozdarł szaty jego mówiąc że zbluźnił cóż jeszcze potrzebę mamy świadków oto teraz usłyszeliście bluźnierstwo Jego **66**. Co wam zdaje się zaś odpowiedziawszy powiedzieli winny śmierci jest **67**. Wtedy spluwali na oblicze Jego i policzkowali Go zaś uderzali **68**. mówiąc prorokuj nam Pomazańcu kto jest który uderzył Cię **69**. zaś Piotr na zewnątrz usiadł na dziedzińcu i podeszła (do) Niego jedna służąca mówiąca i Ty byłeś z Jezusem Galilejczykiem **70**. zaś wyparł się przed wszystkimi mówiąc nie wiem co mówisz **71**. Wyszedłszy zaś on do bramy zobaczyła go inna i mówi tam i ten był z Jezusem Nazarejczykiem **72**. i znów wyparł się z przysięgą że nie znam (tego) człowieka **73**. Po chwili zaś podszedłszy stając powiedzieli Piotrowi prawdziwie i ty z Nim jesteś i bowiem mowa twoja jawnym cię czyni **74**. Wtedy zaczął zaklinać i przysięgać że nie znam (tego) człowieka i zaraz kogut zapiał **75**. i zostało przypomniane Piotr(owi) wypowiedź Jezusa które powiedział mu że zanim kogut zapiać trzykrotnie wyprzesz się Mnie i wyszedłszy na zewnątrz zapłakał gorzko

Rozdział 27

**1**. Rano zaś gdy stało się naradę wzięli wszyscy arcykapłani i starsi ludu przeciw Jezusowi żeby uśmiercić Go **2**. I związawszy Go odprowadzili i wydali Go Poncjuszowi Piłatowi namiestnikowi **3**. Wtedy zobaczywszy Judasz wydający Go że został zasądzony pożałowawszy zwrócił trzydzieści srebrników arcykapłanom i starszym **4**. mówiąc zgrzeszyłem wydawszy krew niewinną zaś powiedzieli co do nas ty zobaczysz **5**. i rzuciwszy srebrniki w świątyni oddalił się i odszedłszy powiesił się **6**. zaś arcykapłani wziąwszy srebrniki powiedzieli nie wolno rzucić je do korban skoro oszacowanie krwi jest **7**. Naradę zaś wziąwszy kupili za nie pole garncarza na grób obcych **8**. Dlatego zostało nazwane pole to Pole Krwi aż do dzisiaj **9**. Wtedy zostało wypełnione co zostało powiedziane przez Jeremiasza proroka mówiącego i przyjęli trzydzieści srebrników oszacowanie który jest oszacowany którego szacowali przez synów Izraela **10**. I dali je na pole garncarza jak polecił mi Pan **11**. zaś Jezus stał przed namiestnikiem i zapytał Go namiestnik mówiąc Ty jesteś król Judejczyków zaś Jezus powiedział mu ty mówisz **12**. I wśród być oskarżonym On przez arcykapłanów i starszych nic odpowiedział **13**. Wtedy mówi Mu Piłat nie słyszysz ile Cię oskarżają **14**. I nie odpowiedział mu w ani jednej wypowiedzi tak, że dziwić się namiestnik bardzo **15**. Na zaś święto miał w zwyczaju namiestnik uwolnić jednego tłumowi więźnia którego chcieli **16**. Mieli zaś wtedy więźnia znacznego który jest nazywany Barabaszem **17**. Będąc zebranymi więc oni powiedział im Piłat kogo chcecie uwolniłbym wam Barabasza czy Jezusa który jest nazywany Pomazańcem **18**. Wiedział bowiem że przez zawiść wydali Go **19**. Siedząc zaś on na trybunie wysłała do niego żona jego mówiąc nic tobie i sprawiedliwemu temu wiele bowiem wycierpiałam dzisiaj we śnie przez Niego **20**. zaś arcykapłani i starsi przekonali tłumy aby prosiłyby o Barabasza zaś Jezusa zgubiliby **21**. Odpowiedziawszy zaś namiestnik powiedział im kogo chcecie z dwóch uwolniłbym wam zaś powiedzieli Barabasza **22**. Mówi im Piłat co więc uczynię Jezusowi który jest nazywany Pomazańcem mówią mu wszyscy niech zostanie ukrzyżowany **23**. zaś namiestnik powiedział co bowiem złego uczynił zaś bardziej krzyczeli mówiąc niech zostanie ukrzyżowany **24**. Zobaczywszy zaś Piłat że nic pomaga ale bardziej zamęt staje się wziąwszy wodę umył ręce naprzeciw tłumu mówiąc niewinny jestem od krwi sprawiedliwego Tego wy zobaczycie **25**. I odpowiedziawszy cały lud powiedział krew Jego na nas i na dzieci nasze **26**. Wtedy uwolnił im Barabasza zaś Jezusa ubiczowawszy wydał aby zostałby ukrzyżowany **27**. Wtedy żołnierze namiestnika wziąwszy ze sobą Jezusa do pretorium zebrali do Niego całą kohortę **28**. I zdjąwszy z Niego włożyli Mu płaszcz szkarłatny **29**. I splótłszy wieniec z cierni nałożyli na głowę Jego i trzcinę na prawicy Jego i upadłszy na kolana przed Nim wykpili Go mówiąc witaj król(u) Judejczyków **30**. I splunąwszy na Niego wzięli trzcinę i bili w głowę Jego **31**. I kiedy wykpili Go zdjęli z Niego płaszcz i przyoblekli Go (w) szaty Jego i odprowadzili Go ku ukrzyżować **32**. Wychodząc zaś znaleźli człowieka Cyrenejczyka imieniem Szymon tego przymusili aby podniósłby krzyż Jego **33**. A przyszedłszy na miejsce które jest nazywane Golgotą co jest które jest nazywane Czaszki Miejsce **34**. dali Mu wypić winny ocet z żółcią który jest zmieszany i skosztowawszy nie chciał wypić **35**. Ukrzyżowawszy zaś Go rozdzielili szaty Jego rzucając los aby zostałoby wypełnione co zostało powiedziane przez proroka rozdzielili szaty moje sobie i za odzienie moje rzucili los **36**. i siedząc strzegli Go tam **37**. I nałożyli ponad głowę Jego przyczynę (kary) Jego które jest napisane Ten jest Jezus król Judejczyków **38**. Wtedy są krzyżowani z Nim dwaj bandyci jeden z prawej strony i jeden z lewej strony **39**. zaś przechodzący spotwarzali Go poruszając głowami ich **40**. i mówiąc obalający świątynię i w trzy dni budujący uratuj siebie jeśli Syn jesteś Boga zejdź z krzyża **41**. Podobnie zaś i arcykapłani kpiący ze znawcami Pisma i starszymi mówili **42**. Innych uratował siebie nie może uratować jeśli król Izraela jest niech zejdzie teraz z krzyża a uwierzymy Mu **43**. Położył ufność na Boga niech uratuje teraz Go jeśli chce Go powiedział bowiem że Boga jestem Syn **44**. zaś tak samo i bandyci którzy zostali ukrzyżowani razem z Nim znieważali Go **45**. Od zaś szóstej godziny ciemność stała się na całej ziemi aż do godziny dziewiątej **46**. O zaś dziewiątej godzinie wykrzyknął Jezus głosem wielkim mówiąc Eli Eli lamma sabachtani to jest Boże mój Boże mój dla- czego Mnie opuściłeś **47**. Niektórzy zaś (z) tam stojących usłyszawszy mówili że Eliasza woła Ten **48**. I zaraz podbiegłszy jeden z nich i wziąwszy gąbkę wypełniwszy także winnym octem i włożywszy na trzcinę poił Go **49**. zaś pozostali mówili pozwól zobaczylibyśmy czy przychodzi Eliasz który zbawi Go **50**. zaś Jezus znów zawoławszy głosem wielkim oddał ducha **51**. I oto zasłona świątyni została rozdarta na dwoje z góry aż do dołu i ziemia została poruszona i skały zostały rozłamane **52**. I grobowce zostały otworzone i liczne ciała którzy są uśpieni świętych zostały wzbudzone **53**. i wyszedłszy z grobowców po wzbudzeniu Jego weszły do świętego miasta i zostały objawione wielu **54**. zaś setnik i z nim zachowujący Jezusa zobaczywszy trzęsienie ziemi i (to) którzy stali się przestraszyli się bardzo mówiąc prawdziwie Boga Syn był Ten **55**. Były zaś tam kobiety liczne z daleka oglądające które podążyły za Jezusem od Galilei służąc Mu **56**. Wśród których była Maria Magdalena i Maria Jakuba i Jozesa matka i matka synów Zebedeusza **57**. Wieczór zaś gdy stał się przyszedł człowiek bogaty z Arymatei imieniem Józef który i sam został uczniem Jezusa **58**. Ten podszedłszy do Piłata poprosił (o) ciało Jezusa wtedy Piłat rozkazał (by) zostać oddane ciało **59**. I wziąwszy ciało Józef owinął je płótnem czystym **60**. i położył Go w nowym jego grobowcu który wyciosał w skale i zatoczywszy kamień wielki (na) otwór wejściowy grobowca odszedł **61**. Była zaś tam Maria Magdalena i inna Maria siedzące naprzeciw grobu **62**. zaś następnego dnia który jest po Dniu Przygotowania zostali zebrani arcykapłani i faryzeusze u Piłata **63**. mówiąc panie zostało przypomniane nam że Ten zwodziciel powiedział jeszcze żyjąc po trzech dniach jestem wzbudzany **64**. Każ więc zostać zabezpieczonym grób aż do trzeciego dnia by czasem nie przyszedłszy uczniowie Jego nocą ukradliby Go i mówiliby ludowi został wzbudzony z martwych i będzie ostatnie zwiedzenie gorsze (od) pierwszego **65**. Powiedział zaś im Piłat macie straż odchodźcie zabezpieczcie jak umiecie **66**. zaś poszedłszy zabezpieczyli grób opieczętowawszy kamień ze strażą

Rozdział 28

**1**. Wieczorem zaś (po) szabatach świtając ku pierwszemu tygodni przyszła Maria Magdalena i inna Maria zobaczyć grób **2**. I oto trzęsienie ziemi stało się wielkie zwiastun bowiem Pana zstąpiwszy z nieba podszedłszy odtoczył kamień od otworu wejściowego i usiadł na nim **3**. Był zaś wygląd jego jak błyskawica i odzienie jego białe jakby śnieg **4**. Od zaś strachu (przed) nim zostali poruszeni strzegący i stali się jakby martwi **5**. Odpowiedziawszy zaś zwiastun powiedział kobietom nie bójcie się wy wiem bowiem że Jezusa który jest ukrzyżowany szukacie **6**. Nie jest tu został wzbudzony bowiem tak, jak powiedział chodźcie zobaczcie miejsce gdzie był położony Pan **7**. I szybko poszedłszy powiedzcie uczniom Jego że został wzbudzony z martwych i oto poprzedza was do Galilei tam Go zobaczycie oto powiedziałem wam **8**. I wyszedłszy szybko z grobowca ze strachem i radością wielką pobiegły oznajmić uczniom Jego **9**. Jak zaś poszły oznajmić uczniów Jego I oto Jezus wyszedł naprzeciw je mówiąc radujcie się zaś podszedłszy chwyciły się Jego stóp i oddały cześć Mu **10**. Wtedy mówi im Jezus nie bójcie się odchodźcie oznajmijcie braciom moim aby odeszliby do Galilei a tam Mnie zobaczą **11**. Idąc zaś one oto niektórzy (ze) straży przyszedłszy do miasta oznajmili arcykapłanom wszystkie które stały się **12**. I zostawszy zebranymi ze starszymi naradę także wziąwszy srebrniki warte dali żołnierzom **13**. mówiąc powiedzcie że uczniowie Jego nocą przyszedłszy ukradli Go nam gdy jesteśmy śpiący **14**. i jeśli zostałoby usłyszane to u namiestnika my przekonamy go i was wolnymi od trosk uczynimy **15**. zaś wziąwszy srebrniki uczynili jak zostali nauczeni i zostało rozpowiedziane słowo to u Judejczyków aż do dzisiaj **16**. zaś jedenastu uczniów poszło do Galilei na górę gdzie wskazał im Jezus **17**. i zobaczywszy Go oddali cześć Mu zaś zwątpili **18**. I podszedłszy Jezus powiedział im mówiąc została dana Mi wszelka władza na niebie i na ziemi **19**. poszedłszy więc uczyńcie uczniami wszystkie narody zanurzając je w imię Ojca i Syna i Świętego Ducha **20**. nauczając ich zachowywać wszystkiego ile przekazałem wam i oto Ja z wami jestem wszystkie dni aż do końca wieku amen

Textus Receptus Oblubienicy - Ewangeliczny Przekład Nowego Testamentu